DZIŚ 20 STRON

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XXI. Kraków, niedziela 18 grudnia 1938 Nr 346

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555. Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7. Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata), 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Ambasador Grzybowski na Zamku

Warszawa, 17. 12. PAT. Pan Prezydent R. P. przyjął dziś ambasadora R. P. w Moskwie dr. W. Grzybowskiego.

Warszawa, 17. 12. PAT. Pan Prezydent R. P. przyjął dziś min. Franciszka Pułaskiego, dyrektora Biblioteki Polskiej w Paryżu.

Rząd polski przestrzega Pragę

przed następstwami działania pewnych ośrodków i organizacyj na terenie Czechosłowacji

PRAGA, 17. 12. PAT. DNIA 16 B. M. CHARGE D'AFFAIRES R. P. W PRADZE ZŁOŻYŁ CZESKOSŁOWACKIEMU MINISTROWI SPRAW ZAGRANICZNYCH AIDE-MEMOIRE, W KTÓRYM RZĄD POLSKI ZWRACA UWAGĘ RZĄDU CZESKOSŁOWACKIEGO NA STAN RZECZY, WYTWARZAJĄCY SIĘ WSKUTEK ISTNENIA I DZIAŁANIA PEWNYCH OŚRODKÓW I ORGANIZACYJ NA TERYTORIUM REPUBLIKI CZESKOSŁOWACKIEJ, ORAZ PRZESTRZEGA PRZED REPERKUSJAMI, JAKIE DALSZE ISTNIENIE TEGO STANU RZECZY MOŻE MIEĆ NA UKŁAD STOSUNKÓW MIĘDZY POLSKĄ A NOWĄ CZECHOSŁOWACJĄ.

Najbardziej niemoralne rozwiązanie

Jak Trzecia Rzesza chce zarobić na emigracji zmaltretowanych Żydów

Nie nadający się do przyjęcia plan dra Schachta

Londyn 17. 12. ŻAT. Dr. Schacht doręczył dziś dyrektorowi biura komitetu eviańskiego p. Rublee memoriał, który wyłuszcza szczegółowo projekt dodatkowego eksportu towarów niemieckich. 30% wpływów z tego eksportu wedle planu Schchta ma być przeznaczonych na sfinansowanie emigracji Żydów miemieckich. Biuro komitetu eviańskiego przedłoży ten projekt formalnie do załatwienia brytyjskiemu ministerstwu skarbu oraz wszystkim członkom komitetu eviańskiego. W londyńskich kołach finansowych plan ten potraktowany został jako absolutnie nie nadający się do przyjęcia. (Zob. art. na str. 6.).

* * *

Londyn 17. 12. ŻAT. W kołach City żywo dyskutuje się projekt dra Schachta o finansowaniu emigracji żydowskiej z Niemiec. Londyńskie koła finnsowe są przekonane, że jedyną intencją tych projektów jest zdobycie dewiz dla Niemiec nazistowskich.

Równocześnie kolportowane są pogłoski o pożyczce międzynarodowej celem sfinansowania transferu. W kołach miarodajnych uważają, że jest mało prawdopodobne, aby udało się osiągnąć porozumienie w sprawie emigracji bez uprzedniego uregulowania sprawy długów niemieckich. Podkreśla się, że narodowi socjaliści pragną użyć zagadnienia uchodźców jako narzędzia dla pozyskania pewnych koncesji w zakresie podstawowego zagadnienia wymiany towarowej i redukcji długów.

„Financial News" określają wprost wniosek niemiecki w sprawie transferu części majątków żydowskich z Niemiec w postaci eksportu dodatkowego jako „niemoralne rozwiązanie". Zgodnie z tym planem, pisze wspomniany dziennik, Niemcy nie tylko konfiskują znaczną część majątków żydowskich emigrantów, lecz na drodze dodatkowego eksportu pragną zdobyć znaczne zapasy dewiz.

Wyrazić zgodę na taki plan byłoby absurdem.

Zaabsorbowanie dodatkowego eksportu niemieckiego już samo przez się dałoby ujemne wyniki, lecz pozwolić Niemcom ciągnąć korzyści z emigracji uchodźców, byłoby najbardziej niemoralnym rozwiązaniem, jakie można sobie wyobrazić.

Dr Schacht wyjechał z Londynu

Londyn 17. 12. PAT. Prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht, który bawił parę dni w Londynie jako gość gubernatora Banku Anglii Mantagu Normana, opuścił w sobotę przed południem Londyn, udając się do Niemiec. W tutejszych dobrze poinformowanych kołach twierdzą, że wizyta dra Schachta miała na celu jedynie nawiązanie osobistych kontaktów.

Wyborco żydowski! Pamiętaj, że w każdym Okręgu Wyborczym należy głosować na tylu kandydatów ile jest mandatów.

Głosując na mniejszą ilość, zmniejszasz szanse list Reprezentacji i listy narodowo - żydowskiej

A zatem pamiętaj! Okr. I - 8 mandatów, Okr. II - 7 mandat., Okr. IV - 8 mandat., Okr. VII - 7 mandat., Okr. VIII - 8 mandat., Okr. IX - 7 mandat.

Oświadczenie Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa

w sprawie wyborów do Rady Miejskiej

Wśród społeczeństwa żydowskiego ukazały się falsyfikaty odezw, jakteż kartek do głosowania pod firmą Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa. Osoby wydające te odezwy i kartki podszywają się pod firmę Reprezentacji. Celem tych dywersyjnych akcji, kierowanych przez rozmaite osoby jest rozbicie głosów żydowskich, a tym samym spowodowanie utraty mandatów żydowskich. Pojawiły się w szczególności kartki do głosowania, które wbrew uchwale Reprezentacji wysuwają nazwiska pp. Inż. Akiwy Buchnera i Mozesa Taublera na naczelne miejsca. Zgodnie z wyraźną uchwałą Reprezentacji jedynym kandydatem, przewidzianym na liście Reprezentacji do uzyskania mandatu z ramienia Stowarzyszenia Kupców jest prezes tego Stow. p. Maks Lauterbach, to też wobec wspomnianych dywersji Reprezentacja przeprowadziła korekturę listy kandydatów.

Ostatnie nieodpowiedzialne dywersje jednostek, stanowią wyjątek w zwartej postawie solidarnej i silnej Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa.

Reprezentacja ufa dojrzałości politycznej społeczeństwa żydowskiego i jest przekonana, że wyborcy żydowscy nie pójdą na lep dywersji, szkodliwych dla żywotnych interesów i jedności społeczeństwa żydowskiego. Wszelkie dywersje muszą się spotkać z napiętnowaniem i solidarnym odparciem ze strony całego społeczeństwa żydowskiego

Poniżej podajemy skorygowaną listę kandydatów Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa, a niezależnie od tego do dzisiejszego numeru „Nowego Dziennika“ załączamy kartki do głosowania Reprezentacji. Jedynie te kartki do głosowania są autoryzowane przez Reprezentację.

Wzywamy żydowskich wyborców, aby głosowali jedynie i wyłącznie przy pomocy kartek do głosowania, identycznych z kartkami, załączonymi do dzisiejszego numeru „Nowego Dziennika“. Kartki te należy wyciąć, zachować i przy pomocy nich głosować. Wszelkie kartki o innym brzmieniu należy odrzucać.

Wyborcy! Solidarnym frontem dopomóżcie do zwycięstwa list Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa i kandydatów wszystkich stronnictw i zrzeszeń gospodarczych w jej skład wchodzących.

Kraków, dnia 17 grudnia 1938.

REPREZENTACJA ZJEDNOCZONEGO ŻYDOSTWA M. KRAKOWA

Reprezentacja,

w skład której wchodzą:

Krajowa Organizacja Syjonistyczna, Org. „Aguda“, Federacja „Mizrachi“, Syjon. Socj. Partia Pracy „Hitachdut“, „Charejdim“ Związek Stowarzyszeń Kupieckich Zach. Małopolski i Śląska, Krakowskie Stow. Kupców, Związki Wolnych Zawodów (adwokaci, lekarze, inżynierzy), Związek Rękodzielników „Szomer-Umonim“, Przemysłowcy Żydowscy, Stow. Drobnych Kupców i Organizacja Kobiet Żydowskich „Wizo“ — wystawia w okręgach wyborczych II, IV, VII, VIII i IX następujące — skorygowane w związku z powyższym oświadczeniem — listy kandydatów:

W okręgu II.

Mgr Nella Rostowa, nauczycielka gimnazj.
Dr Ozjasz Spira, urzędnik pryw.
Dr Stanisław Mandelbaum, nauczyciel gimn.
Menasche Holländer, kupiec
Schaje Kluger, rękodzielnik
Hirsch Friedman, urzędnik pryw.
Abraham Wilhelm Landerer, podróżujący
Chaim Leib Mandel, kupiec
Mellech Gottesdiener, pomocnik handlowy
Jakub Kaufer, robotnik
Dawid Brust, kupiec
Feibusch Lednitzer, urzędnik pryw.
Menachem Mühlstein, nauczyciel gimn.

W okręgu IV.

Amalia Apte, prywatna
Dr Dawid Wistreich, przemysłowiec
Dr Henryka Stiller, redaktorka
Mgr Edward Rosthal, aplikant adwok.
Ruchel Horowitz, prywatna
Löbel Friedner, jubiler
Rebeka Pfeffer, prywatna
Dr Malke Hofsteter Mandelbaum, nauczyc.
Dr Stanisław Frommer, adwokat
Ida Jassem, prywatna
Izrael Steiner, kuśnierz
Regina Mückenbrun, prywatna
Rozalia Teigman, prywatna
Szymon Dürstenfeld, właśc. realności
Salomon Goldstein, blacharz

W okręgu VII.

Feiwel Stempel, właściciel realności
Maks Lauterbach, kupiec
Dr Juda Zimmermann, adwokat
Dr Elias Markus, kupiec
Zygmunt Aleksandrowicz, kupiec
Józef Hirsch Sternberg, przemysłowiec
Salomon Bester, kupiec
Dawid Scheinowitz, kuferkarz
Mojżesz Scharf, kupiec
Efroim Ratz, kupiec
Dr Ludwik Lustbader, adwokat
Mojżesz Hornstein, kupiec
Dr Samuel Lichtig, przemysłowiec

W okręgu VIII.

Dr Izak alias Ignatz Schwarzbart, poseł na Sejm R. P.
Dr Rafał Landau, adwokat
Hirsch Menachem Ajzenstadt, wł. realności
Jakub Landsberger, kuśnierz
Wolf Rosenblum, przemysłowiec
Dr Jakub Samuel Mückenbrunn, kupiec
Salomon Biegeleisen, przemysłowiec
Wolf Heuberger, malarz pokojowy
Elsa Silberstein, prywatna
Chaim Perlman, kupiec
Rachela Mahler, prywatna
Dr Salo Gelbwachs, adwokat
Mojżesz Ubersfeld, kupiec
Jakub Panzer, kupiec
Mojżesz Deutscher, wł. drukarni

W okręgu IX

Henryk Taubman, inżynier
Izydor Gotlieb, kupiec
Benjamin Geizhals, wł. drukarni
Marian Szyf, kupiec
Abraham Majer Lenkowicz, wł. drukarni
Abraham Hofstätter, dziennikarz
Maurycy Goldfarb, rzemieślnik
Henryk Bannet, urzędnik pryw.
Selig Grünberg, kupiec
Michał Pacanower, kupiec
Dr Szymon Hoffmann, adwokat
Nesanol Karpf, przemysłowiec
Izak Botwin, kupiec

Wyborcy okręgu I. -- Lista Nr. 15

W okręgu I. rozdawana jest ulotka anonimowego grona wyborców żydowskich, skierowana przeciw liście narodowo żydowskiej Nr 15. Ulotka ta zmierza do wprowadzenia w błąd społeczeństwa żydowskiego i odwiedzenia go od głosowania na własną listę pod płaszczykiem, że należy oddać głos w okręgu I. na listę nieżydowską.

Wskazywaliśmy już tylokrotnie, że wszędzie tam, gdzie wystawiane są własne listy narodowo żydowskie Żydzi winni głosować na własnych kandydatów, że zarówno w interesie Żydów i demokracji polskiej leży, by utrzymana została nasza polityczna samodzielność.

W okręgu I. lista narodowo żydowska Nr 15 występuje w obronie interesów Żydostwa w imię ratowania naszej godności i symbolu naszego równouprawnienia. Niech Was nie mamią żadnymi nieprawdziwymi argumentami. Głosujcie wszyscy solidarnie na ośmiu kandydatów niżej podanej listy narodowo żydowskiej Nr. 15.

Lista kandydatów Nr. 15.

Inż. Dawid Feldmann, przedsięb. budowl.
Dr Henryk Apte, adwokat
Dr Kalman Stein, adwokat
Anna Tänzerowa, prywatna
Julian Goldstein, mistrz ślusarski
Dr Maurycy Weinheber, chemik
Dr Wolf Blattberg, nauczyciel gimnaz.
Amalia Finklerowa, prywatna
Dr. Alfred Krieger, adwokat
Dr Efraim Trau, adwokat
Dr. Feiwel Bachner, urzędnik prywatny
Dr Leon Hecht, adwokat
Inż. Maurycy Klein, chemik
Dawid Saul Schwarz, urzędnik prywatny
Dr Leon Sternberg, adwokat
Dr Maurycy Sternberg, urzędnik pryw.

NA POSTERUNKU:

DO URNY!

KRAKÓW, 18 grudnia.

Skończył się okres namiętnej agitacji wyborczej, wyczerpane zostały już wszystkie argumenty — głos ma dzisiaj tylko i wyłącznie wyborca, który zadecydować ma o układzie sił w przyszłej Radzie Miasta Krakowa. Trudno dziś bawić się w przepowiednie na temat rezultatów dzisiejszego głosowania. Wiemy, że nieprzebierająca w środkach propaganda usiłowała kampanii wyborczej nadać piętno brutalnej hecy antyżydowskiej, tak sprzecznej z tradycją wielkiej kultury grodu podwawelskiego, który zawsze szczycił się zgodnym współżyciem obu odłamów ludności. Byliśmy w ostatnich dniach świadkami wzajemnego licytowania się w demagogii antysemickiej ze strony obozów politycznych, które do walki wyborczej szły nie pod hasłem rzeczowej i konstruktywnej pracy w samorządzie miejskim, ale pod znakiem nienawistnych haseł, odwołujących się niekiedy do bardzo prymitywnego sposobu myślenia.

Nie wiemy w tej chwili, czy i o ile ta agitacja, prowadzona w niezliczonych ulotkach i afiszach, na wiecach i zgromadzeniach, idąca z megafonów i z łamów prasy z placu Wielopole, (która starała się w gorliwości antysemickiej prześcignąć organ chadecki z ulicy Bożego Miłosierdzia), — nie wiemy, czy agitacja ta znalazła odpowiedni grunt wśród tych sfer mieszczaństwa krakowskiego, na których „zdobycie“ wyruszyła z całym impetem. Miejmy nadzieję, że jednak zwycięży duch dostojnej tradycji Krakowa, gdzie brały swój początek demokratyczne ruchy niepodległościowe, sprawując, przez długi szereg lat rządy dusz w społeczeństwie. Wierzymy, że Kraków, który był kolebką czynu legionowego, owianego atmosferą wolności i braterstwa — tej szczytnej tradycji swojej, którą przez szereg generacji się chlubił, nie sprzeniewierzy się i w dniu dzisiejszym, gdy rozstrzygają się losy jego samorządu.

Dziś można też retrospektywnie poddać ocenie agitację wyborczą i jej charakter — ulicy żydowskiej. Z prawdziwym zadowoleniem stwierdzić należy, że poza nielicznymi wyjątkami, agitacja wyborcza stała na wysokim poziomie i prowadzona była z całą powagą, jakiej chwila dzisiejsza wymaga. Utworzenie jednolitej Reprezentacji Żydowskiej stępiło siłą faktu ostrze walk i polemik, które byłyby nieuniknionym rezultatem pójścia do wyborów w kilku odrębnych formacjach politycznych. Stąd też propaganda wyborcza w tych okręgach, gdzie Reprezentacja wystawiła swe listy, oraz w okręgu I., gdzie wystąpiła na widownię lista narodowo-żydowska, przybrała charakter intensywnej akcji uświadomienia narodowego, w której ton oczywiście nadawali nasi działacze syjonistyczni. Zgrzyty i dysonanse, spowodowane w ostatniej chwili przez kilka jednostek, nie zdołają zatrzeć dodatniego wrażenia całego okresu przedwyborczego na odcinku żydowskim.

Nie zgrzytem natomiast, ale wyraźnym skandalem było zachowanie się w czasie akcji wyborczej tego ugrupowania, które nie tylko stanęło poza obrębem zjednoczonego społeczeństwa żydowskiego, ale zajęło wyraźnie wrogą postawę wobec całego ogółu żydowskiego, prowadząc agitację — z pianą na ustach, z nienawiścią w sercu. Mamy oczywiście na myśli Bund, który i tym razem dowiódł, że w ulicy żydowskiej stanowi czynnik destrukcji i szkodliwego wichrzycielstwa, które nie od dziś cechuje to zaśniedziałe w swym doktrynerstwie ugrupowanie. Sposób odnoszenia się PPS. w czasie całej agitacji wyborczej do stronnictw mieszczańskich polskich, był nacechowany iście wersalską kurtuazją w porównaniu z tymi brutalnymi metodami walki, jakie w stosunku do kontrkandydatów żydowskich zastosował Bund. Kto miał sposobność czytać ulotki bundowskie, które wciskano nawet do środowisk tak znienawidzonej „burżuazji“ żydowskiej, ten nie mógł otrząsnąć się z uczucia głębokiego niesmaku i obrzydzenia. Demagogia bundowska nie uszanowała nikogo. Nie wahano się szkalować i obrzucać błotem najbardziej zasłużonego działacza tylko dlatego, że był prezesem Urzędu Palestyńskiego, że ktoś całe swe życie spędził w ofiarnej służbie narodu. Calumniare audacter — to była naczelna dewiza wyborcza bundowskiego sztabu, podyktowana jedynie głęboko zakorzenioną nienawiścią do własnego społeczeństwa. I to metody takie stosowano w roku 1938, w obliczu dzisiejszej sytuacji żydostwa, gdy dość mamy zewsząd nienawiści o b c e j, która wypowiedziała nam zaciekłą i nieubłaganą walkę. Wyborca żydowski zapamięta sobie, że tej nienawistnej kampanii idącej z z e w n ą t r z, akompaniował Bund z niemniejszym zapałem — od wewnątrz, chcąc w ten sposób zdobyć popularność i wpływy w społeczeństwie żydowskim, gwoli jego „zbawienia“.

Społeczeństwo żydowskie naszego miasta da dziś gruntowną odprawę tej wrogiej agitacji, która usiłowała zatruć atmosferę naszego życia zbiorowego w chwili dla nas tak krytycznej. Na tę orgię nienawiści bundowskiej, idącą w parze z nienawistną ofensywą wrogich nam żywiołów, odpowie społeczeństwo żydowskie solidarnym, zdyscyplinowanym wystąpieniem, odpowiadającym wybitnej dojrzałości politycznej, która nie od dziś cechuje uświadomione żydostwo krakowskie.

Żydzi krakowscy spełnią dziś swój obowiązek obywatelski i narodowy tak sumiennie i skrupulatnie jak spełnili go już przy wielu nadarzających się okazjach. Jak jeden mąż pójdą wszyscy do urny wyborczej i oddadzą swe głosy w okręgu II. IV. VII. VIII. i IX. na listy Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa, a w okręgu I. — na jedyną listę Narodowo-Żydowską Nr. 15. Tylko w ten sposób wyślemy do Rady Miejskiej reprezentantów, którzy godnie i z honorem bronić będą naszej sprawy.

Sprawa Grynszpana odbyć się ma w lipcu 1939

Paryż, 17. 12. ŻAT. Zgodnie z zarządzeniem sędziego śledczego Herszel Grynszpan miał być 19 bm. sprowadzony do ambasady niemieckiej, celem odtworzenia dramatycznej sceny zamachu na von Ratha. Grynszpan prosił jednak, aby nie zmuszano go do przekroczenia progu tragicznego dlań budynku to też sedzia zgodził się wezwać do więzienia urzędników z ambasady niemieckiej, celem odtworzenia przebiegu zamachu.

Obrońcy Grynszpana informują, że rząd niemiecki wywiera nacisk, aby sprawa Grynszpana toczyła się przy drzwiach zamkniętych Obrońcy twierdzą jednak że wysiłki te nie odniosą skutku. Sprawa odbyć się ma w lipcu 1939. Grynszpan jest traktowany jako przestępca nieletni i przebywa w celi dla nieletnich. Jak donoszą władze więzienne, Grynszpan otrzymuje liczne listy z różnych krajów od osób, które ofiarują mu zasiłki pieniężne na prowadzenie sprawy. Grynszpan odmawia przyjęcia tych zasiłków, zaznaczając, że koszty sprawy poniesie jego rodzina w Paryżu.

Z RUCHU WYBORCZEGO

Lista nr. 9

W ciągu ostatnich dni odbyło się kilka wielkich zgromadzeń wyborczych Żydowskiego Bloku Socjalistycznego Nr. 9.

Przemawiali czołowi kandydaci Dr. Joachim Arnhold, Mgr. I. Laufbahn, Naftali Birnhack, M. L. Sternfeld i Samuel Herzog. Wszyscy mówcy podnosili wielkie znaczenie obecnych wyborów do Rady Miejskiej nie tylko ze względu na stosunki miejscowe, lecz również w zasięgu ogólno-państwowym, w szczególności o ile chodzi o walkę Żydów, o równouprawnienie i walkę z antysemityzmem. Mówcy, akcentując obowiązek Żydów popierania tylko takich kandydatów, którzy dotychczasowa swoją działalnością i pracą na niwie narodowego i społecznego odrodzenia Żydów, dają rękojmię godnego zastąpienia interesów żydowskich mas ludowych.

—oo—

Sprostowanie

Po myśli rozdziału 6-tego dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 listopada 1938 r. o prawie prasowym, upraszamy o ogłoszenie w następnym numerze „Nowego Dziennika“, tj. w numerze z niedzieli dnia 18 bm. niż podanego sprostowania na równie widocznym miejscu i pod równie tłustym nagłówkiem z tym, że nazwiska kandydatów opuszczonych prosimy umieścić tym samym tłustym drukiem jak były ogłoszone nazwiska innych kandydatów:

„LISTY REPREZENTACJI ZJEDNOCZONEGO ŻYDOSTWA“

Na liście reprezentacji ogłoszonej w „Nowym Dzienniku“ z soboty dnia 17 grudnia 1938 r. opuszczono nazwisko kandydata do Rady Miejskiej w okręgu VIII

p. Inż. AKIWY BUCHNERA

który na liście urzędowo ogłoszonej figuruje.

Z poważaniem

Inż. AKIWA BUCHNER

—oo—

DO DZISIEJSZEGO NUMERU „NOWEGO DZIENNIKA“ ZAŁĄCZAMY WYKAZ ULIC WRAZ Z OBJAŚNIENIEM, GDZIE NALEŻY GŁOSOWAĆ.

Zakaz sprzedaży alkoholu

Starostwo grodzkie w Krakowie wydało zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych w dniu wyborów do Rady m. Krakowa. Zakaz wchodzi w życie dziś, w niedzielę o godz. 7 rano i obowiązuje do jutra, poniedziałku, godz. 8 rano.

Nie zapadła jeszcze decyzja
co do udziału Agencji Żyd. w konferencji londyńskiej

Londyn, 17. 12. ŻAT. Wczoraj odbyło się posiedzenie Egzekutywy Agencji Żydowskiej z udziałem prezydenta dra Weizmanna. Na porządku obrad figurowała kwestia udziału w projektowanej konferencji żydowsko-arabskiej w Londynie. Posiedzenie odbyło się pod znakiem środowego oświadczenia ministra kolonii o nie wpuszczeniu 10.000 dzieci żydowskich z Niemiec do Palestyny. W dłuższej dyskusji dano wyraz różnym poglądom co do celowości udziału w konferencji londyńskiej. Ostatecznej decyzji nie powzięto. W tych dniach nastąpi posiedzenie, na którym zapaść ma ostateczna decyzja.

Ku konsolidacji ogólnego syjonizmu

LONDYN, 17. 12. ŻAT. DZIŚ ODBYŁO SIĘ WSPÓLNE POSIEDZENIE KIEROWNICTWA GRUPY A I B OGÓLNYCH SYJONISTÓW. OBYDWIE ORGANIZACJE ZATWIERDZIŁY PLAN ZJEDNOCZENIA I KONSOLIDACJI OBOZU OGÓLNO SYJONISTYCZNEGO. POSTANOWIONO ZWOŁAĆ KONFERENCJĘ, POŚWIĘCONĄ TEJ SPRAWIE.

Cierpliwość wreszcie wyczerpuje się...

Kategoryczny protest U.S.A. w Berlinie
przeciw stosowaniu ustaw antyżydowskich wobec obywateli amerykańskich

Londyn, 17. 12. ŻAT. „Daily Ekspress" donosi z Nowego Jorku, że ministerstwo spraw zagranicznych w Berlinie złożyło ostrą notę protestacyjną, którą określa jako ostateczną. Nota domaga się zapewnienia, że Żydzi obywatele amerykańscy nie doznają żadnego uszczerbku na skutek ustaw antyżydowskich. Podkreśla się przy tym, że Stany Zjednoczone nie ścierpią żadnych dyskryminacji, stosowanych względem ich obywateli.

A represje — trwają

Londyn, 17. 12. ŻAT. Prasa angielska zamieszcza dalsze doniesienia o eksterminacyjnej akcji antyżydowskiej w Niemczech. „Times" donoszą z Monachium, że rada miejska Monachium postanowiła zaniechać wypłacania wszelkich zasiłków dzieciom żydowskim pod pretekstem, że gmina żydowska „jest dość bogata". „Times" omawia też wiadomość z Wiednia, że na skutek braku funduszów, od 9 bm. unieruchomiono wszystkie instytucje opieki społecznej wiedeńskiej gminy żydowskiej, zaś władze skonfiskowały 16 budynków wiedeńskiej gminy żydowskiej. 40 kart okrętowych, należących do Żydów, straciło swą ważność, gdyż władze podatkowe mimo wielokrotnych interwenji nie wydały we właściwym czasie potrzebnych zaświadczeń dla emigrantów.

Wyniki zbiórki w Anglii

Londyn, 17. 12. ŻAT. Według ostatnio ogłoszonego spisu ofiarodawców, na rzecz ratowania żydostwa niemieckiego zebrano do tej pory 472.257 funtów. Na rzecz funduszu pomocy uchodźcom im. lorda Baldwina wpłynęło do tej pory 101.313 funtów.

Definitywny zakaz wywozu helu z U. S. A. do Niemiec

BERLIN, 17. 12. PAT. STANY ZJEDNOCZONE ODMÓWIŁY OSTATECZNE DOSTARCZENIA NIEMCOM HELU DO NAPEŁNIANIA ZEPPELINÓW. NIEMCY ZAŻĄDAŁY SKUTKIEM TEGO ZWROTU 200 STALOWYCH ZBIORNIKÓW, KTÓRE MIAŁY BYĆ NAPEŁNIONE TYM GAZEM W AMERYCE. (Zob. art. na str. 9).

Nowy naczelnik wydz. społeczno-politycznego w M. S. W.

Warszawa 17. 12. PAT. Naczelnik wydziału społeczno-politycznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. Mieczysław Skalski obejmuje stanowisko dyrektora biura filmowego w Polskiej Agencji Telegraficznej.

Pan minister spraw wewnętrznych mianował radcę Wiktora Piotrowicza naczelnikiem wydziału społeczno-politycznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Zarządzenie o zamykaniu szkół na wypadek mrozów i śnieżyc

Warszawa, 17. 12. PAT. Z powodu panujących mrozów Ministerstwo W. R. i O. P. przypomina, że dyrekcje i kierownictwa szkół są upoważnione do zamykania szkół lub zwalniania dzieci szkolnych od zajęć w przypadkach: 1) mrozu poniżej 15 st. Celsjusza, 2) wielkich opadów śnieżnych lub silnych wiatrów nawet przy mrozach mniejszych niż 15 st. Przy decyzji zamknięcia szkoły należy również wziąć pod uwagę odległość szkoły, środki komunikacyjne i stopień zaopatrzenia dzieci w ciepłą odzież i obuwie. W razie zamknięcia szkoły, nie należy przerywać dożywiania dzieci, które się zgłoszą do szkoły.

Koncert Paderewskiego w Lozannie

Bern 17. 12. PAT. W piątek w Lozannie odbył się w katedrze koncert Ignacego Paderewskiego na dochód sali jego imienia. Bardzo liczna publiczność zgotowała znakomitemu artyście serdeczną owację.

Pierwszy ambasador Rumunii w Paryżu

Paryż 17. 12. PAT. Przybył tu w charakterze pierwszego ambasadora rumuńskiego w Paryżu Tatarescu.

Zwolnienie szkół od opłat radiowych

Warszawa 17. 12. PAT. W najbliższym Dzienniku Taryf P. T. i R. ukaże się zarządzenie ministra poczt i telegrafów, wprowadzające z dniem 1 stycznia 1939 r. bardzo poważną zniżkę opłat radiofonicznych dla szkół.

Dotychczas opłacają one rocznie 36 zł., o ile posiadają urządzenia radioodbiorcze lampowe, względnie rocznie 12 zł. o ile posiadają urządzenia bezlampowe. Zakłady naukowe i wychowawcze, nie utrzymywane z funduszów publicznych lub społecznych, płacą ponadto rocznie 12 zł. za dodatkowe punkty odbiorcze.

Począwszy od stycznia 1939 r., radioabonament dla szkół i zakładów naukowych lub wychowawczych, państwowych, publicznych oraz prywatnych, istniejących na podstawie zezwoleń właściwych władz szkolnych, będzie wynosił 1 zł. rocznie, bez względu na ilość i jakość posiadanych urządzeń radioodbiorczych.

Obniżka ta, właściwie równoznaczna ze zwolnieniem od opłat radiofonicznych, niewątpliwie przyczyni się do przyspieszenia akcji zradiofonizowania wszystkich szkół.

Tragiczna śmierć dwóch braci, strażników kolejowych

Katowice 17. 12. PAT. W sobotę nad ranem na szlaku kolejowym Rojca-Radzionków pociąg towarowy, jadący w kierunku Rojcy, przed stacją kolejową najechał na dwóch strażników kolejowych, braci Rudolfa i Romana Palengów. Obaj ponieśli śmierć na miejscu.

I. SCHWARZBART

WALCZMY PRZECIW DŻUNGLI — WALCZMY O HONOR, JEDNOŚĆ i zorganizowaną myśl polityczną społeczeństwa żydowskiego

Dnia 6 listopada — dwadzieścia tysięcy wyborców żydowskich obdarzyło zaufaniem Reprezentację Zjednoczonego Żydostwa m. Krakowa i jej kandydata na posła do Sejmu. Jeśliby do tych dwudziestu tysięcy wyborców doliczyć wszystkich tych, którzy poszli do urny wyborczej, a głosu swego z przyczyn formalnych oddać nie mogli, to śmiało i z dumą twierdzić możemy, że 85% wyborców żydowskich okręgu wyborczego 81 solidarnie i z bezprzykładnym poczuciem odpowiedzialności wyraziło swój akces dla hasła jedności społeczeństwa żydowskiego, którą na terenie naszego miasta urzeczywistniła Reprezentacja.

Samodzielność, niezależność, dyscyplina i imponująca karność społeczeństwa żydowskiego m. Krakowa zatriumfowały. Gdziekolwiek miałem sposobność w ostatnich tygodniach zetknąć się z reprezentantami społeczeństwa żydowskiego czy polskiego, wszędzie spotkałem się z wyrazami podziwu i uznania dla tej godnej i dumnej postawy społeczeństwa żydowskiego w Krakowie. Wszędzie zazdroszczą nam tej wyjątkowej w stosunkach żydowskich karności i dojrzałości politycznej. Z prawdziwą radością odbieraliśmy te słowa uznania dla naszego społeczeństwa żydowskiego, i dziś niech mi wolno będzie ze szpalt tego pisma przekazać społeczeństwu żydowskiemu w Krakowie tę wiązankę szacunku i uznania, jakie wszędzie zbiera nasza Reprezentacja.

Właśnie dziś w dniu wyborów do Rady miejskiej. Dziś bowiem znowu patrzy społeczeństwo żydowskie w Polsce na społeczeństwo żydowskie w Krakowie i z napięciem wyczekuje czy ludność żydowska m. Krakowa zda ponownie chlubnie egzamin swej dojrzałości politycznej czy też roztrwoni ona kredyt i kapitał polityczny nagromadzony w dniu 6 listopada.

Obdarzony zaufaniem 20.000 wyborców żydowskich mam dziś tytuł, prawo i obowiązek zwrócenia się w tej ostatniej godzinie z apelem do szerokich mas wyborców, aby dziś po raz drugi rozwinęła przed opinią publiczną obraz swej wielkiej kultury politycznej i pełnego równowagi uświadomienia politycznego. Zwracam się z tym apelem jako przewodniczący Reprezentacji szczególnie do wyborców okręgów II, IV, VII, VIII i IX, w których to okręgach Reprezentacja wystawia swoje listy kandydatów.

Jakąż bowiem siłę możemy przeciwstawić zjednoczonym hasłom antysemickim, które rozbrzmiewają nawet w naszym czcigodnym i spokojnym Krakowie — jak nie przede wszystkim jedność i powagę całego społeczeństwa żydowskiego? Jakąż moglibyśmy sami dać większą premię antysemityzmowi, jak gaudium naszego rozbitego frontu?

Wszyscy są w naszym obozie. Wszyscy są na naszych listach: kupcy, rękodzielnicy, robotnicy, drobni kupcy, syjoniści, mizrachiści, agudowcy, charaidim, hitachdutowcy i kobiety. Reprezentanci wolnych zawodów i przemysłowcy. Wszystkie te kierunki i odłamy ludności wola Reprezentacji i wielka idea jedności złączyły, zjednoczyły i zespoliły w jednym obozie.

Kto się odważy gwoli drobnych, indywidualnych ambicyj, podważyć ten front jedności w tych ciężkich czasach, jakie przeżywa nasze społeczeństwo? Zapytuję Was, Wyborcy i Wyborczynie: kto z Was pójdzie na lep nieodpowiedzialnych przynęt, które pragną wymierzyć cios w ten front jedności, który nie dla samych wyborów został stworzony, ale dla konstruktywnej, trwałej pracy dla dobra całego społeczeństwa żydowskiego w Krakowie?

Listy Reprezentacji nie są wyrazem ambicyj osób, ale są wykładnikiem myśli politycznej — zjednoczonego, zwartego, wierzącego w swą przyszłość społeczeństwa żydowskiego. Reprezentacja wydobyła walkę wyborczą na ulicy żydowskiej z atmosfery walki konkurencyjnej osób i podniosła ją na poziom głębszej myśli społecznej i politycznej. Kto wyrywa choćby jedną cegłę z tego z trudem stworzonego gmachu, ten popełnia ciężki, nieodpowiedzialny błąd. Nie śmie wypaść z naszych list ani reprezentant kupców, ani rękodzielników, ani drobnych kupców, ani nie śmie być zwichniętą rozsądna równowaga sił, przeprowadzona troskliwie przez Reprezentację między poszczególnymi stronnictwami.

Ale system wyborczy jest tak skomplikowany, że otwiera on możliwości łatwych dywersyj i wprowadzenia chaosu. **Dlatego też pierwszym warunkiem zwycięstwa jest solidarne głosowanie na listę kandydatów uzgodnioną przez Reprezentację w demokratycznym porozumieniu wszystkich ugrupowań, wchodzących w jej skład.**

Rozbicie głosów oznacza nieuchronnie utratę jedynego mandatu czołowych kandydatów w okręgu II, IV i IX, rozbicie głosów musi z matematyczną pewnością skończyć się utratą jednego czy nawet dwóch mandatów z list w okręgach VII i VIII. A rezultat końcowy będzie jaki? Będzie nim znaczne zmniejszenie liczby naszych mandatów w Radzie miejskiej !!

Na to czekają nasi przeciwnicy i wrogowie. Zacierają ręce z radości, że uda się rozbić jedność żydowską, rozproszkować głosy i zepchnąć nasze przedstawicielstwo w Radzie miejskiej do znikomej liczby. A są Żydzi, którzy do takiego zwycięstwa naszych wrogów chcą widocznie dopomóc.

Niechaj wyborcy i wyborczynie żydowscy wiedzą o tym, że tak a nie inaczej skończyć się musi wszelkie rozbicie głosów. **Tylko stuprocentowa solidarność z[illegible] [illegible] te rachuby naszych przeciwników.**

A potrzebna nam jest w Radzie miejskiej zwarta, zjednoczona i liczna Reprezentacja. Praca samorządu nie jest oderwaną od całokształtu prądów i życia politycznego w Państwie. Zwłaszcza zaś w mieście, odgrywającym w Polsce tak wyjątkową rolę, jak Kraków, ważną jest rzeczą, ilu nas będzie i czy będziemy złączeni w naszych wysiłkach i w naszej walce o godność, imię społeczeństwa żydowskiego, o prawo naszej współpracy dla Państwa, o żywotne interesy żydostwa, o naszą teraźniejszość i przyszłość.

Znane nam wszystkie środki, którymi się posługują od kilku tygodni ci, którzy żerują na biedzie społeczeństwa żydowskiego i poszczególnych Żydów, aby omamić wyborców i skorumpować żydowskie życie społeczne. Metody te wzmocniły się w ostatnich dniach.

Wyborcy żydowscy winni zwartym frontem odtrącić wszystkie te metody, które ujmę przynoszą czystemu imieniu społeczeństwa żydowskiego.

Wyborcy żydowscy winni złamać wszystkie te dywersje osób i grup, działających otwarcie i z ukrycia przeciw zjednoczonemu frontowi żydowskiemu, nadużywających często w sposób kolidujący z wszelką uczciwością polityczną firmy Reprezentacji do walki zza płotu.

W obliczu powagi sytuacji trzech i półmilionowego społeczeństwa żydowskiego w Polsce, w obliczu ciężkich zadań, jakie nas czekają — zwraca się dziś Reprezentacja do tysięcznych rzesz wyborców żydowskich.

Wypowiadamy walkę wszystkim tym, którzy chcą społeczeństwo żydowskie zamienić w dżunglę dla własnego polowania, a wzywamy wyborców do okazania w dniu dzisiejszym, że sztandar żydostwa jest sztandarem — honoru, jedności i zorganizowanej społecznej i politycznej myśli żydowskiej.

Wierzymy w to, że zwycięży myśl, która zwyciężyć powinna, że zwycięży żydowski rozum.

50 dzieci żydowskich z Niemiec jedzie do Urugwaju

Montevideo, 17. 12. ŻAT. Gmina żydowska w Montevideo postanowiła sprowadzić 50 dzieci żydowskich z Niemiec. W parlamencie w Urugwaju poseł socjalistyczny Frugoni zgłosił projekt ustawy o zezwolenie na imigrację tysiąca rodzin żydowskich z Niemiec.

Za kulisami wizyty p. Schachta w Londynie

SZANTAŻ, KTÓRY SIĘ NIE UDA

(Od naszego korespondenta londyńskiego)

LONDYN, w grudniu

Skandal na bankiecie Związku Prasy Zagranicznej, kiedy to „dziennikarze" hitlerowscy zbojkotowali premiera Chamberlaina, zostawiając 50 krzeseł pustych ma swoisty posmak prusactwa. Mniejsza o to. Nadesłanie oświadczenia ambasadora nazistowskiego tłumaczącego swą nieobecność dopiero w dwadzieścia cztery (!) godzin po obiedzie i „wyjaśniającego" dopiero teraz, że usprawiedliwienie nie mogło nadejść wcześniej z powodu.... omyłki urzędnika, jest jednym z wielu przyczynków do „nowej" dyplomacji, jakiej uczą zgniły Zachód ludzie spod znaku p. Ribbentropa. Mniejsza i o to.



Premier Chamberlain wygłasza swą wielką mowę na bankiecie prasy zagranicznej.

Cała ta śmieszna historia nie byłaby warta tych kilku cennych wierszy druku pisma żydowskiego, gdyby nie fakt, że według „ideologii" pruskiej zamiar spoliczkowania (czyli zbojkotowania) premiera angielskiego nie ma nic, a nic wspólnego z równoczesnym atakiem na kieszeń tego samego człowieka lub obywateli, których on reprezentuje.

A sprawa ma się tak. Wspaniały humanista i człowiek przed którym chylą głowę wszyscy bez względu na partię i przekonania, Lord Baldwin zaapelował przez radio do wszystkich ludzi mówiących po angielsku i czujących po chrześcijańsku o pomoc dla tych, którzy — jak się wyraził — cierpią na skutek wybuchu nieludzkości. To wystarczało, by go zakwalifikować jako „bekasa rynsztokowego", jeżeli zacytujemy jedno z łagodniejszych wyrażeń prasy niemieckiej. Jestem przekonany, że Lord Baldwin pokiwał z politowaniem głową, a jeżeli skryba niemiecki myślał, że odstraszy b. premiera Wielkiej Brytanii od akcji na rzecz ofiar „ludzkiej nieludzkości", to możemy go zapewnić, że się pomylił. P. Chamberlain jako urzędujący premier uważał za stosowne wziąć w obronę swego poprzednika, i to było powodem germańskiego exodusu, dzięki któremu napewno żadnemu z kilkuset uczestników bankietu nie zrobiło się nieprzyjemnie.

Ale rzekome oburzenie niemieckie nie ma nic wspólnego z ich kartagińską wprost zachłannością na pieniądze, połączoną z niemającymi precedensu metodami, wobec których jak się jeden z dostojników Kościoła wyraził postępowanie Nerona było łagodnym. Niemcy, którzy wywołali taką katastrofę, zniszczyli tyle egzystencji, uważają, że postępują zgodnie z nakazami nazistowskiej moralności, skoro dążą do zagarnięcia znacznej części pieniędzy, które zebrane przez tego samego Lorda Baldwina mają na celu ulżenie doli unieszczęśliwionych ludzi. Ich „plan", który swoją zuchwałością przechodzi wszystko co w ostatnich 5 latach wyszło z tego kraju, jest w zasadzie prosty. Oficjalne okupy (jak w Chicago w swoim czasie) płacone funtami, pochodzącymi ze zbiórek angielskich, mają zapewnić wolność części 35-cio tysięcznej rzeszy Żydów zamkniętej w niemieckich obozach koncentracyjnych. Dalsze sumy płacone w efektywnych dewizach zapewnią zezwolenie obecnych władców Niemiec na wywóz pewnej części własności ruchomej Żydów. Natomiast częściowy wywóz kapitału mógłby być możliwy, jeżeli państwa przyjmujące Żydów, zgodzą się na podwyższenie kwot eksportowych przyznanych Niemcom. W ramach tych nadwyżek pewna ilość tawarów mogłaby być wywieziona przez torturowanych Żydów i katolików, którym zdarzyło się, że mają babkę - Żydówkę.

Tak wygląda plan wykorzystania nieszczęścia ludzkiego. Ale jeżeli w społeczeństwach ludzkich zdarzają się hyjeny, które korzystają z nieszczęść, z katastrof żywiołowych i grabią co jest pod ręką, to jednak czyni im się ujmę porównując ich metody z niemieckimi. Hyjeny są bowiem rzadko jedynie przyczynami nieszczęść, z których profitują...

W celu przeprowadzenia planu, który bankrutującej Trzeciej Rzeszy ma pomóc przetrwać do najbliższego podboju, wysłano pana Schachta, który uchodzi za „konserwatystę i liberała" (naturalnie w hitlerowskim pojęciu). Hitlerowcy mają nadzieję, że panu temu, który „nabił w butelkę" już niejednego ministra finansów, uda się jeszcze jedna misja, której cele streszczają się w dążeniu do zagrabienia funduszów Lorda Baldwina i uchylenia groźby wojny gospodarczej angielsko - niemieckiej.

Ale ten spryciarz finansowy i kameleon polityczny myli się, jeżeli sądzi że przysłuży się swoim obecnym panom. Na larum podniesione przez „Manchester Guardian" wyjaśnia Komitet Wykonawczy Funduszu Baldwina co następuje:

> ...„Komitet Wykonawczy nie dyskutował ani nie ma zamiaru wdawania się w jakiekolwiek dyskusje w sprawie transferu lub częściowego wydatkowania w Niemczech Funduszu Lorda Baldwina dla Uchodźców, poza tym, co będzie koniecznym dla opłacenia biletów kolejowych do granicy niemieckiej. Fundusz Lorda Baldwina będzie poświęcony wyłącznie dobru uchodźców, skoro tylko opuszczą Niemcy".

Czy uderzenie po chciwych dłoniach odstraszy p. Hialmara od kontynuowania swych zwyczajnie nieuczciwych machinacji? Ja osobiście w to wątpię i uważam, że prasa angielska dobrze robi, alarmując opinię publiczną, jakkolwiek „publicity" jest napewno niebardzo przyjemna dla tego wybitnego zwolennika „cichych operacyj".

ARGUS

Trudności Czechosłowacji
z uzyskaniem nowej pożyczki w Londynie

Londyn 17. 12. PAT. Szef czeskiej delegacji finansowej Pospisil wyjechał do Pragi, celem zasięgnięcia instrukcji w związku z dotychczasowym przebiegiem rokowań. Koła londyńskie odnoszą się wyraźnie niechętnie do sprawy udzielenia Czechosłowacji jakichkolwiek nowych kredytów.

17 rocznica założenia kolonii Tel-Josef

Jerozolima, 17. 12. ŻAT. W tych dniach upłynęło 17 lat od założenia kolonii Tel-Josef. Pierwsze namioty rozbito u podnóża góry Gilboa, celem uwiecznienia pamięci Josefa Trumpeldora.

Modernizacja ustawodawstwa palestyńskiego

Jerozolima, 17. 12. ŻAT. W oficjalnej „Palestine Gazette" ukazała się nowela do ustawy o egzekucji wyroków. Obowiązujące w Palestynie prawodastwo opiera się w zasadzie na dawnych zasadach ottomańskich. W okresie 20 lat mandatu brytyjskiego wprowadzono wiele poprawek. Obecna nowela dotyczy wykonania wyroków sądów cywilnych. Od tej pory nie można już będzie aresztować za nieuiszczenie długów w terminie. Pod czas ostatniego kryzysu w Palestynie przed pół rokiem zdarzały się wypadki, gdy dłużników zabierano z wieczerzy sederowej i osadzano w więzieniu z powodu nieuiszczenia długu w wysokości 2 funtów.

Prezydent Roosevelt i — młody Robert Rosenbaum

Wiązanka faktów... wymownych

(Korespondencja własna „Now. Dziennika") PARYŻ, w grudniu.

Zdarzają się drobne fakty tak charakterystyczne, że warto je zestawić i opowiedzieć. Bo posiadają one swą wymowę głęboką, głębszą może niż obszerne wywody polityków.

Fakty poniżej przytoczone są może niewspółmierne, że jednak są wszystkie jednoczesne — stanowią film chwili, tworzą aktualność — pocieszającą.

* * *

...Z okazji amerykańskiego święta „Thanks giving" obchodzonego w Stanach Zjednoczonych bardzo uroczyście w ostatni czwartek listopada, prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt, zaprasza do swego stołu nie tylko członków swej rodziny, ale i przedstawicieli społeczeństwa amerykańskiego. Święto to zostało zainicjowane przez pierwszych kolonizatorów Ameryki, „Pilgrim fathers", których potomkowie w rocznicę dziękują Najwyższemu za sprowadzenie ich na ląd Nowego Świata. W roku obecnym los wyznaczył miejsce na lewo od prezydenta Roosevelta małemu Robertowi Rosenbaumowi, choremu chłopcu żydowskiemu. Jego funkcja polegała nie tylko na zaszczytnym zajęciu honorowego fotelu, ale i na pomaganiu prezydentowi przy krajaniu tradycyjnej gęsi. Roosevelt, usiadłszy do stołu, odczytał głośno depeszę nadeszłą od znanego żydowskiego artysty filmowego Eddie Cantora, mówiąc:

— Posłuchajcie, co mi pisze mój przyjaciel, Eddie: „Wesołego Thanks giving! Szczęśliwy jestem, że żyję w kraju, gdzie nasi najwyżsi siadają do stołu nie żeby krajać mapę świata, ale gęś pieczoną!"...

Roosevelt był uszczęśliwiony, że miał okazję w tak wzniosłej chwili wysłać strzałę pod adresem znienawidzonego przez siebie „krojczego mapy Europy". Po bankiecie Roosevelt wstał i trzymając za ręce swą małżonkę i małego Rosenbauma, śpiewał chóralnie lokalny hymn. Wyraził potem swe wielkie zadowolenie, że los posadził koło niego właśnie dziecko żydowskie.

Ameryka jest silnym, potężnym państwem bardzo bogatym państwem. W Ameryce nie brak pracy dla nikogo. W Ameryce mały anonimowy Rosenbaum jest najmilszym gościem prezydenta Stanów. Ameryka nie oglądając się na nikogo, odwołała ambasadora z Berlina i nałożyła ostatnio na importowane towary niemieckie najwyższą stawkę celną.

* * *

...W dzienniku paryskim „Le Petit Journal", będącym organem oficjalnym pułkownika La Rocque'a, szefa „Ognistych Krzyżów", a więc organizacji skrajnie prawicowej czytamy:

„...Od wielu miesięcy katolicy francuscy prowadzą kampanię celem uzyskania pozwolenia na powrót mnichów do „Grande Chartreuse" (w Alpach francuskich, gdzie fabrykowali likier noszący tę nazwę). Przed kilkoma dniami zmarł na wygnaniu, w Farnetta, Przewielebny O Dom Maynaud, który był „prieur'em", zmuszonym do opuszczenia Grande Chartreuse wraz z innymi. W dniu jego śmierci pewien „docteur de la Loi" w paryskiej s y n a g o d z e w dzielnicy Passy opowiadał swe wrażenia z podróży do Chartreuse i zakończył słowami: Zwiedziłem ten słynny, opustoszały klasztor, który jest ulem bez pszczół w nieobecności jego prawych właścicieli, Ojców Chartreux. I z całego serca modliłem się do wszechmogącego, aby przyspieszył ich powrót! — Słowa powyższe tego rabina syntetyzują doskonale tę unię sił duchowych, której Barres poświęcił swe życie i którą nasza P. S. F. (partia „faszystów francuskich" pułkownika La Roque'a) broni w całej Francji!"

Dodajmy, że na 1-szej stronie tego organu skrajnej prawicy francuskiej ukazują się artykuły pióra Andre Maurois, Żyda, członka Akademii Francuskiej, pomimo, że debiutował jako fabrykant manufaktury...

* * *



Prezydent Roosevelt na uroczystości „Thanks giving", podczas krajania tradycyjnej gęsi. Na prawo od prezydenta — pani Roosevelt, na lewo — młody chłopiec żydowski Rosenbaum, któremu przypadł w udziale zaszczyt zasiadania tego dnia u boku prezydenta Stanów.

...Skoro piszemy o Francji wspomnijmy, że doskonale zorientowani i poinformowani Niemcy, musieli doskonale wyczuć ducha Francji, skoro na przyjęcie do ambasady niemieckiej w Paryżu wydane na cześć Ribbentropa, zaprosili manifestacyjnie dwu ministrów — Żydów obecnego rządu Francji,

Mandela, ministra Francji pozaeuropejskiej, i Zay'a, ministra oświaty.

Bo Niemcy doskonale zrozumieli, jak bardzo by im zaszkodziło w opinii całego społeczeństwa francuskiego (gdzie Żydów jest zni komy procent!) tego rodzaju manifestowanie poza swymi granicami pewnych tendencyj, już przez świat kulturalny i demokratyczny dobitnie potępionych.

* * *

...Kardynał Verdier, arcybiskup Paryża, dał już dowód swych uczuć humanitarnych, ogłaszając w ostrych słowach zredagowane potępienie barbarzyńskiego stosunku do Żydów w państwie ościennym. Obecnie, korzystając z wernisażu wystawy Sztuki Kościelnej, w której udział bierze wybitny malarz — Żyd, Chagall, Kardynał Verdier prosił, aby mu przedstawiono tego artystę, któremu pragnął osobiście powinszować...

* * *

...Wielki Rabin Paryża J. Weill, w porozumieniu z Wielkimi Rabinatami Anglii, Palestyny, Stanów Zjednoczonych, Polski, Jugosławii i innych państw, odprawił przed niedawnym czasem uroczyste modły na rzecz prześladowanych Żydów i steranej ludzkości:

— ...Nie traktujemy oddzielnie sprawy żydowskiej — mówił Wielki Rabin. Bo sprawa Izraela łączy się zawsze ściśle ze sprawą ogólno ludzką. Koniec prześladowań Żydów będzie ściśle połączony z dobą zapanowania pokoju światowego!

* * *

Fakty, przytoczone powyżej, na pozór nie posiadają żadnego łącznika... Ten, który łącznik ten odnajdzie, odnajdzie zarazem sporo pociechy w tych czasach smutku i powszechnego pesymizmu.

Dr T. LEDNER

Tygodnik „żydowski" — organem Goebbelsa

Berlin, 17. 12. ŻAT. Jednokolumnowy żydowski tygodniczek informacyjny (jedyne żydowskie pismo w Rzeszy) zamieściło w ostatnim numerze dalszy artykuł o zagadnieniu emigracji żydowskiej z Niemiec. Artykuł ten świadczy, że tygodniczek nie wyraża żadnej opinii żydowskiej, lecz jest organem dra Goebbelsa. Autor artykułu zarzuca Stanom Zjednoczonym, że nic nie robi w kwestii emigracji żydowskiej z Niemiec. Autor zamyka swe rozważania następującym znamiennym stwierdzeniem: „Żydzi mogą wywieźć z Niemiec tylko taką część majątku, na jaką zezwalają ustawy. W każdym razie nie wszyscy Żydzi mają majątki do transferowania; większość ich nigdy nie miała żadnych oszczędności." (Stwierdzenie to stoi w rażącej sprzeczności z uporczywą propagandą nazistowską o rzekomych bogactwach Żydów niemieckich. Nie trzeba dodawać, że tygodniczek żydowski jest cenzurowany przez ministerium propagandy, i że nie mogłoby się w nim ukazać żadne zdanie bez przyzwolenia władz).

DR EZRIEL CARLEBACH

Jak pójść do „okrągłego stołu“

Ostatnie posiedzenie syjonistycznego A. C. zostało zwołane do Londynu po obaleniu planu podziału. Zwołano je celem zastanowienia się nad nowym planem rządu, a mianowicie nad konferencją arabsko-żydowską. Kiedy jednak delegaci przybyli do Londynu i rozpoczęli lekturę pierwszych gazet, przekonali się, że wspomniane posiedzenie jest już zbyteczne. Agencja Żydowska przyjęła już była zaproszenie na konferencję okrągłego stołu.

Jakkolwiek delegaci A. C. nie rozumieli, poco należało się tak spieszyć i co popchnęło nas do tego, abyśmy pierwsi, nie radząc się nawet zupełnie na kompetentnym forum, przyjęli to zaproszenie, — to jednak, przybywszy do Londynu, rozpoczęli narady, które nie miały właściwie żadnego praktycznego znaczenia.

Wysłuchali oni oświadczeń Kierownictwa syjonistycznego i motywów, które skłoniły nas do przyjęcia zaproszenia w zasadzie, i dali swoje placet na tę decyzję. Słyszeli, że zaproszenie to zostało proponowane przez naszego „przyjaciela“, MacDonalda, a przyjacielowi, zwłaszcza, jeżeli jest on prawie naszym jedynym przyjacielem w angielskim gabinecie, nie można odmówić. I gdyby prowadzono gdziekolwiek rozmowy z Arabami, nie miałoby sensu, abyśmy my stali na uboczu. Poza tym zapraszając nas, rząd oświadczył, że podczas trwania rozmów będzie pamiętał o mandacie i o jego charakterze międzynarodowym. Mufti i jego ludzie nie zostaną zaproszeni, dzięki czemu wzrosły szanse umiarkowanych Arabów. W dalszym ciągu może być, że sąsiednie kraje arabskie wpłyną uspakajająco, że będą szukały kompromisu, porozumienia, a my przez wszystkie lata byliśmy przecież zwolennikami porozumienia.

* * *

Narady jeszcze trwały, a oto 11 listopada na salę obrad dostały się pierwsze tragiczne wieści z Niemiec.

Weizmann wygłosił wzruszające przemówienie, wielu ludzi wybuchło płaczem. Nad wszystkimi dyskusjami zapanowała atmosfera wulkanu, opanowując cały nastrój posiedzenia. Lecz skutki były raczej natury psychologicznej niż politycznej. Wypadki te uważano za pogrom, wstrząsający wprawdzie lecz przemijający, za ekscesy po zamachu paryskim i za nic więcej. Nie wiedziano i nie można było wiedzieć, że pociągną one za sobą niebywałe p o l i t y c z n e konsekwencje, które wywołają doniosłe komplikacje międzynarodowe. Gdy dopiero wszyscy powrócili z posiedzenia do domu, uświadomili sobie, że problem żydowski postawiony został na nowej, międzynarodowej, p o l i t y c z n e j płaszczyźnie.

W dalszym ciągu uświadomiono sobie, że szereg założeń, na których budowano, przyrzekając ministrowi udział w konferencji okrągłego stołu, jest mylny. Przyjaźń ministra i jego zrozumienie dla naszego nieszczęścia okazały się w całej pełni, gdy odmówił on certyfikatów dla nieszczęśliwych ofiar niemieckich. Stanowisko rządu uwidoczniło się w oświadczeniu w sprawie Tanganyiki i w sprawie Palestyny, „która nie wchodzi zupełnie w rachubę“. Jak premier Chamberlain rozumie cel konferencji żydowsko-arabskiej, okazało się wyraźnie z tą chwilą, gdy zakazał on prasie wspominania Palestyny jako kraju imigracyjnego, gdyż mogło by to szkodzić konferencji okrągłego stołu.

A całe okrucieństwo w podejściu do tego problemu stało się jasne, gdy minister wystąpił jako „patriota arabski“ i jako „sympatyk dzieci“, których jednak nie może wpuścić do Palestyny, gdyż zaszkodziłoby to Żydom...

Te wszystkie okoliczności zmieniły poważnie wszystkie założenia, na mocy których przyjęliśmy swego czasu zaproszenie na konferencję.

* * *

Równocześnie minister prowadził rokowania z Arabami.

Na samym wstępie okazało się, że wykpiono nas, przyrzekając zaprosić „sąsiednie państwa arabskie“. Za wyjątkiem jednego państwa, żadne inne sąsiednie państwo nie zostało zaproszone. Te państwa, które zostały zaproszone, nie mają żadnego zainteresowania dla Palestyny, to też żadne z tych państw, w tych warunkach, nie jest oczywiście zmuszone do tego, aby przyczynić się do uspokojenia w Palestynie. Minister zaprosił tylko takie kraje, które sprzyjają jego osobistym planom, mającym na celu ponowne roztoczenie nieistniejącej już opieki Anglii nad pewnymi państwami arabskimi. Cała ta impreza nie ma nic wspólnego z Palestyną.

W dalszym ciągu okazało się, że nieścisły był passus, mówiący o „zaproszeniu Arabów palestyńskich“. Minister oświadczył w parlamencie w sposób zupełnie wyraźny, że nie ma zamiaru prócz ludzi muftiego, zapraszać innych Arabów. Dla niego inne partie nie istnieją. Opozycja arabska, umiarkowane koła Arabów, nie doznały poparcia, nie zostały przyciągnięte.

Wreszcie spadł najtęższy cios. Przyrzeczenie, że członkowie najwyższego Komitetu arabskiego nie wezmą udziału w rokowaniach, okazały się nieprawdą. Zesłani na wyspę Seychelles zostali uwolnieni, „bezapelacyjnie uwolnieni“, i przybędą do Londynu. Przywódcy band terrorystycznych, słudzy muftiego, są tymi, których zdania pragnie wysłuchać pan minister.

Te wszystkie okoliczności zmieniają, zda się, z gruntu te założenia, na mocy których zaproszono nas do Landynu i dzięki którym wybieraliśmy się na konferencję. Chcieliśmy pójść, polegając na tym, że Anglia będzie obiektywna i istotnie będzie szukała wyjścia. Okazało się, że Anglia, razem z ekstremistami arabskimi, stworzy wspólny front.

Chcieliśmy pójść na konferencję, opierając się na angielskiej sprawiedliwości. Tego więcej nie ma. I budzi się pytanie: Na jakiej sile możemy się oprzeć, udając się do Londynu?

* * *

Nie pozostaje nam inna droga do wyboru: musimy oprzeć się na sile naszej n i e d o l i. I siłą tą musimy próbować coś osiągnąć.

Oparcie się na tej sile i pójście na konferencję londyńską oznaczałoby, konkretnie biorąc, że:

— oświadczamy, iż nie weźmiemy w niej udziału, jeżeli wszystkie kraje, w których istnieje problem żydowski, a głównie problem uchodźców nie zostaną zaproszone. A więc: Stany Zjednoczone, Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Węgry, Szwajcaria, Holandia, Belgia, Niemcy i Włochy.

Zalety podobnego kroku rzucają się zaraz w oczy, są natychmiast widoczne. Problem żydowski i syjonistyczny został w ten sposób postawiony w całym zasięgu. Przypomnianoby Anglii, że nie ma do czynienia z kilkoma szczepami beduińskimi, lecz z problemem światowym, przypomnianoby, że Palestyna jest nie tylko krajem oddanym pod mandat angielski, ale jest terytorium, na którym wszystkie narody mają prawo szukać siedziby dla Żydów. Przekonanoby Arabów, że istnieją kraje, które w tej sprawie są „conajmniej“ tak zainteresowane, jak Jemen. Przekonanoby ich o nieproporcjonalności sił ich band terrorystycznych w stosunku do potężnych sił, zainteresowanych żydowską Palestyną.

Nie ma więc potrzeby mówić o zaletach podobnego kroku. Jednakowoż każdy żydowski działacz, któremu plan ten zostanie przedłożony, wskaże na wielki zasadniczy brak całej tej nieszczęśliwej sprawy: te wszystkie państwa nie zechcą pokłócić się z Anglią o Żydów.

Mylne zapatrywanie. Już nie ma dzisiaj więcej państwa, które obawia się zaczepić Anglię. Wszystko co dzisiaj się dzieje, dzieje się wbrew woli Anglii, wyrządzając o wiele większe szkody imperium brytyjskiemu, niż wyrządziłaby w danym wypadku Palestyna.

Lecz przyjmijmy nawet, że tak jest w istocie. Państwa nie chcą wystąpić przeciw Anglii. Lecz czy jest to w danym wypadku konieczne? Czy nie jest daleko prawdopodobniejszym, że Anglia ucieszy się, że będzie to leżało w jej i n t e r e s i e?

Wszyscy zdają sobie sprawę, że państwa arabskie zaproszono do Londynu dlatego, że Anglia pragnie uregulować tam pewne sprawy ze światem islamskim. Dlaczego nie mogłoby być odwrotnie? Dlaczego nie mogłyby przybyć państwa europejskie, a Anglia przy tej sposobności nie mogłaby uregulować kilku z licznych spraw, które są do załatwienia w Europie?

Innymi słowy: wspomniane państwa winny oświadczyć na konferencji, na jakie ustępstwa pójdą w stosunkach z Anglią, z innymi państwami jak również z państwami arabskimi w ogóle.

* * *

Co należy uczynić konkretnie dla osiągnięcia tego celu? To co Herzl, ten wielki fantasta i realista uczyniłby, gdyby żył dzisiaj. Herzl jechałby z miasta do miasta, z Johannesburga do Kowna, z Pragi do Brazylii i pytałby: Co proponujecie Anglii lub angielskim interesom waszego rejonu. Jakie odszkodowanie dalibyście, jeśli chodzi o względy polityczne i ekonomiczne państwom arabskim?

I stworzyłby plan, konstruktywną drogę, na której część pokoju europejskiego zostałaby osiągnięta dzięki — Żydom. Wyrównałby stosunki, wymienił koncesje, osłabiłby nienawiść, zlikwidowałby konkurencję i — wyzwolił Żydów. W porządku. Wprowadziłby kontrolę wszystkich nad wszystkimi. Nastąpiłaby likwidacja majątków: dumnie, godnie i — z realizmem, ot po prostu — business.

Tak więc Herzl uczyniłby z tej najkrytyczniejszej chwili w dziejach syjonizmu — jego chwilę najdonioślejszą. Gdyż istotnie jest to wielka szansa syjonistyczna. Właśnie w tej chwili.

Jestem głęboko przekonany, że jeżeli tylko zechcemy, jeżeli zrozumiemy, że tak fantastyczne jak nasz los, muszą być nasze osiągnięcia. — wówczas ta najtragiczniejsza chwila w historii żydowskiej przeistoczy się w najświetniejszą i najdonioślejszą.

Bądźmy tylko syjonistami. A to znaczy: pokierujmy sami swoim losem.

Alzacja protestuje przeciwko niemieckiej propagandzie rasowej

Paryż, 17. 12. ŻAT. W związku z propagandą rasistowską uprawianą w Alzacji przez niemieckich agentów w Strasburgu odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli różnych stowarzyszeń politycznych, zawodowych i religijnych, profesorów uniwersytetu i innych osobistości. W konferencji uczestniczył również przewodniczący okręgowego parlamentu w Alzacji Michał Walter. W wyniku tej konferencji ogłoszono manifest do ludności Alzacji, który wyraża sympatię cierpiącej ludności żydowskiej w Niemczech. Manifest podkreśla, że propaganda niemiecka podkopuje zasady cywilizacji sprawiedliwości i humanitaryzmu. Wzywa się ludność Alzacji, aby „zatarasowała drogę niebezpiecznej propagandzie rasistowskiej“.

—no—

Jeszcze jeden żelazo-gwardzista

Bukareszt, 16. 12. PAT. Donoszą o aresztowaniu dyrektora obserwatorium bukareszteńskiego Otetelechanu pod zarzutem przechowywania materiałów propagandowych „Żelaznej Gwardii“.

Technika i — polityka

Hel sprawia niespodzianki...

Agencja Stefani donosi z Waszyngtonu: W raporcie swym do prezydenta Roosevelta, sekretarz stanu spraw wewnętrznych, Ickes, sprzeciwił się odstąpieniu Niemcom nawet najmniejszej ilości helu. Decyzja ta została powzięta mimo, że ostatnio produkcja helu w Stanach Zjedn. przekracza znacznie możliwości zbytu tego gazu. (Z prasy)

Dziwne i wyjątkowe spośród innych pierwiastków chemicznych są losy helu, tego pierwiastka gazowego, będącego dziś przedmiotem zatargu między wielkimi mocarstwami. Wyjątkowe koleje tego pierwiastka datują się już od samego sposobu i okoliczności, wśród jakich został on odkryty. Gdy o obecności jego na ziemi nikt nie miał jeszcze najlżejszego pojęcia, został on wykryty podczas wielkiego zaćmienia słońca w r. 1868 przez fizyka Ramsaya, któremu drogą analizy widmowej udało się nawet na tak olbrzymią odległość określić własności fizyczne i chemiczne tego gazu. Stąd to, w początkowym przypuszczeniu, że ma się tu do czynienia z gazem obecnym tylko na słońcu pochodzi nazwa: hel. Dopiero po szeregu lat przyszło do odkrycia tego pierwiastka i na ziemi, najpierw w ilościach niepokaźnych, później w stosunkowo dość obfitych zapasach.

Oto w r. 1903 w Stanie Kansas Ameryki Półn. podczas wiercenia za ropą naftową, natrafiono na potężne źródło gazu ziemnego. Wielka była radość w całej okolicy, gdyż obiecywano sobie znaczne dochody z tego źródła energii; przed jego uruchomieniem, podczas urządzonej z wielką paradą uroczystości oddania do użytku, w obecności tysięcznych tłumów i reprezentacyj, burmistrz miasta miał pierwszy sam zapalić ten gaz, by swoim słowom nadać symboliczne niejako znaczenie. Cóż oto za konsternacja musiała nastać, gdy wybuchający potężnym słupem do nieba płomień zapalonego strumienia gazu pozostał tylko w wyobraźni spodziewających się oczywiście tego widoku tłumów i pobożnym życzeniem samego burmistrza! Oto uchodzący strumień gazu ni stąd ni zowąd nie chciał się zapalić. Przeprowadzona później analiza tego gazu ziemnego wykazała, że został on dodatkowo silnie zanieczyszczony helem z bocznych złoży podziemnych, który jako niepalny zupełnie, stał się przyczyną niefortunnego zakończenia uroczystości. Niemniej wypadek ten pozwolił na odszukanie właściwego źródła helu w postaci licznych znalezisk gazu ziemnego Ameryki Północnej, gdzie występuje on przeciętnie w ilości do 2% w obliczeniu do całości.

Odtąd minęło znów lat kilkanaście, gdy hel ponownie zaskoczył świat współczesny swoją obecnością. W roku 1919 lord Rutheford podczas swoich wiekopomnych prób rozbicia atomu stwierdził, że w rezultacie rozbicia jądra atomowego pozostaje gaz, rozpoznany następnie jako hel. Stało się to początkiem powstania nowej tezy naukowej, która każde jądro atomowe różnych pierwiastków uważa za wielokrotności jąder atomowych helu, będących tu niby cegiełkami składowymi. W ten sposób okazało się, że ten na ziemi całkiem niedawno odkryty pierwiastek, jest jakby wszechistniejący, stanowiąc w przyrodzie coś, coby dało się określić mianem pramaterji. Te dwa fakty naukowe: odkrycie helu na słońcu, a następnie w jądrach atomowych pozostają żywym świadectwem rozwoju nauk fizykalnych ostatnich dziesiątek lat.

Lecz teraz parę suchych dat, tyczących się tego pierwiastka: Jest on więc gazem tylko dwa razy cięższym od wodoru, a ponieważ ten ostatni jest najlżejszym z wszystkich znanych gazów, będąc lżejszym od powietrza 15 razy, więc pod względem lekkości jest hel zawsze po wodorze wybitnie lekkim gazem. Zato w przeciwieństwie do wodoru jest on gazem zupełnie niepalnym i w ogóle nie łączącym się z żadnymi innymi ciałami, należąc do rodziny gazów szlachetnych.

Zastosowalność helu przez dłuższy czas ograniczała się do celów wyłącznie badawczo-naukowych. Dopiero od czasu powtarzających się seryj katastrofalnych pożarów sterowców powietrznych wypełnianych dotychczas wodorem, przy równoczesnym wzroście produkcji helu z gazów ziemnych, zwrócono uwogę na konieczność wypełniania powłok tych statków powyższym gazem, którego zupełna niepalność i obojętność połączona jest z lekkością niedużo mniejszą od wodoru.

W chwili obecnej jest sprawa zastąpienia wodoru dla napełniania sterowców helem, szczególnie pilną na co złożyły się zarówno ostatnie wielkie pożary sterowców (n. p. „Hindenburg II“), jak i względy militarne. Hel stał się dziś kardynalnym warunkiem bezpieczeństwa żeglugi powietrznej na sterowcach, ażeby zaś to lepiej zrozumieć należy bodaj krótko przypomnieć zasadę budowy tych statków. A więc balon składa się z większej ilości mniejszych, wewnątrz rozmieszczonych balonów, otoczonych jedną wspólną powłoką. Do tych wewnętrznych balonów jest dogodny i łatwy przystęp dzięki całemu systemowi korytarzy i przejść wewnętrznych, tak że w razie uszkodzenia balonu, niektóre uszkodzone wewnętrzne jego elementy mogą być natychmiast bez przerwy w locie naprawione. W ten sposób jedyną piętą Achillesa sterowców pozostawała zapalność wodoru. Dopiero po wyeliminowaniu wodoru przez wprowadzenie helu, stać się one mogły bezpiecznym środkiem żeglugi powietrznej.

W tym związku zrozumiałe będą usilne zabiegi Trzeciej Rzeszy, jako państwa najbardziej tu zainteresowanego, by móc posiadać do swej dyspozycji dostateczną ilość tego gazu. Sęk cały leży w tym, że jedynym producentem tego gazu są Stany Zjednoczone, które czerpią go ze swoich źródeł gazu ziemnego. Jakkolwiek zawartość helu w tych gazach przeciętnie nie przekracza 2%, to jednak produkcja jego w chwili obecnej wzrosła wydatnie, tak że największe tego rodzaju zakłady w Amarillo (Kansas), wyprodukowały tego gazu w ostatnich 7 latach ponad 30 milionów metrów kubicznych. Ogólna produkcja tego gazu przekracza dziś znacznie jego faktyczne zapotrzebowanie rynkowe.

Sytuacja jest tu dość paradoksalna: zautarkizowana do absurdu Rzesza, unikająca gdzie tylko możliwe importu surowców z zagranicy, zabiega drogą dyplomatyczną o uzyskanie drogiego gazu, nie otrzymuje go zaś mimo usilnych starań i w dodatku mimo że produkt ten znajduje się w kraju produkującym go w nadmiarze! Wyjaśni nam to nieco organizacja produkcji i sprzedaży tego gazu. Otóż rząd Stanów Zjednoczonych jest jedynym właścicielem wszystkich tych źródeł gazu ziemnego, które choć w najmniejszej mierze mogłyby wchodzić w rachubę dla eksploatacji helu. Specjalny urząd „Bureau of Mines“ reguluje wszelkie sprawy zbytu, wzgl. wydzierżawienia nadmiaru tego gazu niespotrzebowanego przez państwo, przy czym dla wywozu za granicę wymagane jest osobne zezwolenie prezydenta, działającego w tym wypadku na podstawie skoordynowanego zaopiniowania sekretarzy armii, floty i spraw wewnętrznych, dla których znów miarodajną jest wytyczna, by gaz ten nie mógł być użyty dla celów zbrojeniowych nieprzyjaznego mocarstwa.

Wiadomości, jakie były podane przed rokiem gdy po katastrofie „Hindenburg II“ Niemcy rozpoczęły energiczną kampanię dla uzyskania tego gazu, jak i najświeższe komunikaty w tej sprawie, dowodzą, że rząd Stanów Zjednoczonych pozostał na tym punkcie nieugięty. Tym razem znowu, choć tylko dla III Rzeszy, sprawił hel niespodziankę.

Inż. J. R.

Z frontów hiszpańskich

Salamanka, 17. 12. PAT. Komunikat oficjalny kwatery głównej wojsk gen. Franco stwierdza, że w ciągu piątku na wszystkich frontach panował spokój. Lotnictwo w ciągu czwartku bombardowało obiekty wojskowe w porcie Barcelony. W czasie tej akcji strącono dwa samoloty rządowe.

* * *

Barcelona 17. 12. PAT. W ciągu dnia wczorajszego eskadry gen Franco w składzie 15 aparatów 9-ciokrotnie bombardowały wieś Elpenello w prowincji Tortosa. Bomby zniszczyły 35 domów. Liczba ofiar jest nieznana, jednak — jak słychać — jest duża.



Niedziela, 18 grudnia

KRAKÓW. 7.15 Audycja poranna; 8.45 Pogadanka dla rolników: „Znaczenie komposta i stawiarki w gospodarstwie rolnym“ wygł. H. Nidjol; 8.55 Muzyka z płyt; 9.05 Rozmowy z rolnikami przeprowadzi inż. Lech Rościszewski; 9.15 Nabożeństwo; ok. godz. 10.30 Muzyka z płyt; 11.45 Felieton programowy: Radiowy program muzyczny w okresie świąt Bożego Narodzenia — omówi Edmund Rudnicki; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra Związku Zawod. Muzyków w Łodzi; 13 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego; 13.05 „Kultura i sztuka“: „Recenzenci krakowscy w 19 wieku“, wygłosi dr Wł. Dobrowolski; 13.15 Muzyka obiadowa. — Wyk. orkiestra Rozgłośni lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego, Lovo Short (piosenki), W. Halicz, Stanisław Kania; 14.40 „Dobra książka“: „Waluś“ Wincenty Burek, czyta Ir. Osuchowska; 14.55 Polskie piosenki. Wykonawcy: Franciszek Bieniek (śpiew), Tadeusz Pileski (akomp.); 15.15 Gawęda: „Tynieckie rękawice“ wygł. St. Kaszycki; 15.30 Audycja dla wsi: 1) Nowiny ze świata, 2) Uwertury wybitnych kompozytorów — aud. słowno-muz. 3) „Kłopoty gospodyń“ felieton W. Tropaczyńskiej-Ogarkowej; 16.30 Arie i pieśni w wyk. St. Orłowskiej-Czerwińskiej; 17 Oryg. Teatr wyobraźni: „Małżeństwo doskonałe“ premiera słuchowiska Leonarda White'a (Anglia), przekład Ryszarda Matuszewskiego, reż. Andrzeja Wodzinowskiego; 17.30 Transmisja z sali kasyna oficerskiego: Podwieczorek przy mikrofonie. Wykonawcy: Mała ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego, Irena Orska, Nita Rosso, Marian Rentgen, Stefan Arciszewski; w przerwie o 18.25 Chwila Biura Studiów; 19.30 Muzyka (płyt) — ewentualnie transmisja z życia; 20.10 Lokalne wiadomości sportowe; 20.15 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni, przegląd polityczny, dziennik wieczorny, program na jutro; 21.20—23 z Warszawy „Kraina uśmiechu“ — operetka Lehara; 23.05 Ostat. wiad. dziennika wiecz., komunikat meteor.

WARSZAWA. 7.15 p. Kraków; 13.05 Przegląd kulturalny; 13.15 p. Kraków; 14.40 „Wszystkiego po trochu“ — aud. dla dzieci; 15 Audycja dla wsi; 16.20 p. Kraków; 23.05 Wiadom. z Polski w jęz. angielskim; 23.15 Płyty.

KATOWICE. 6.15 „Surmy śląskie“; 7.15 p. Kraków; 13.05 Przegląd kulturalny; 13.15 p. Kraków; 14.30 „Co słychać na Śląsku?“; 14.50 „Popołudnie śląskiego rolnika“ — aud. słowno-muzyczna; 15.30 p. Kraków; 19.30 „W niedzielę przy żeleźniaku“ — aud. regionalna; 20.10—23.05 p. Kraków.

LWÓW. 7.15 p. Kraków; 13.05 „Podwołoczyska — strażnica kresowa“ — pogad.; 13.15 p. Kraków; 14.40 „Trochę pieśni, trochę słowa“; 15 „Lwowska Warta“; 15.25 „Złota Księga Gmin“; 15.30 p. Kraków; 19.30 Program; 19.35 „Gospoda pod lwem“ — lekka aud.; 20.10—23.05 p. Kraków.

ŁÓDŹ. 7.15 p. Kraków; 13.05 Rozmowa z dziećmi — przeprowadzi Ciocia Radiowa; 13.15 p. Kraków; 14.40 Rezerwa muzyczna; 15 Audycja robotnicza; 15.30 p. Kraków; 19.30 Duet fortepianowy; 20 „Wrażenia aktora z przedstawień szkolnych“ — felieton wygł. Wł. Krasnowiecki; 20.10—23.05 p. Kraków.

JEROZOLIMA (449.1) 12.30 Sygnał czasu, dziennik poł. (po hebrajsku); 16—16.45 Sygnał czasu, komunikaty, kącik młodzieży hebrajskiej: „Pieśni chanukowe“ w wykonaniu chóru Szem pod bat. M. Lampla. 18.30 Program hebrajski: Zapalenie świeczek chanukowych. 18.33 Tyg. przegląd sportowy Sz. Arsiego. 18.45 Przewidywany przebieg pogody w dniu następnym, dziennik wiecz. (po hebrajsku); 19 „Śladami Eliezera Ben Jehudy“ słuchowisko w oprac. A. Lubraniego i chóru studenckiego; 19.30 Recital wiolonczel'sty Daniela Hofmaklera, przy fortep. Arie Sacns. 19.45 Koncert septetu studia. 20 Koncert chóru z płyt; 20.25 Tyg. przegląd sport.; 20.35 Koncert utworów Griega i Czajkowskiego. 21.05 Koniec programu.

15 **FLORENCJA:** „La Gioconda“ — opera Ponchielliego.

18 **BRNO:** „Muzyka kameralna. **LONDYN REG.:** Koncert ork. dętej. **LUKSEMBURG:** Muzyka lekka. **STRASBURG:** Koncert symfoniczny. **WIEŻA EIFFLA:** Koncert symfoniczny. **DROITWICH:** 18.20 Sonata na Hammerklavier — Beethovena, wyk. Egon Petri (fort.). **PARIS PTT.:** 18.30 Program rozrywkowy.

19 **BRUKSELA FLAM.:** Recital fortep. D. Milhaud'a. **LUKSEMBURG:** Muzyka rozrywkowa. **PRAGA II.:** Koncert wieczorny. **BUDAPESZT:** 19.20 Recital fortep. E. Dohnanyi'ego. **RYGA:** 19.45 „Serenady“ — koncert. **PRAGA:** „Honza“ — balet Nedbala.

20 **BEOGRAD:** Muzyka ludowa. **TULUZA:** Muzyka lekka. **WIEŻA EIFFLA:** Muzyka kameralna. **BUDAPESZT:** 20.10 Melodie operetkowe. **LATHI:** 20.15 Koncert orkiestrowy. **PRAGA II.:** 20.40 Koncert fortep. Liszta.

21 **BRUKSELA FLAM.:** Niedzielny program rozrywkowy. **BRUKSELA FRANC.:** Music-Hall. 21.30 Koncert symfoniczny. **MEDIOLAN:** 21 Współczesna włoska muzyka symfoniczna. **RZYM:** Program rozrywkowy. **SZTOKHOLM:** Koncert orkiestrowy. **RADIO ROMANIA:** 21.15 Muzyka operowa. **RADIO PARIS:** Pieśni, 21.30 Wieczór oper. **LYON:** 21.30 „Paganini“ — operetka Lehara. **LILLE:** Transm. z Opery. **FLORENCJA:** Muzyka rozrywkowa.

22 **BUDAPESZT:** Muzyka cygańska. **LUKSEMBURG:** Muzyka lekka. **STRASBURG:** „Maskotka“ — operetka Audrana. **LONDYN REG.:** 22.05 Niedzielny koncert wieczorny. **POSTE PARISIEN:** Godzinka dla amatorów. **OSLO:** 22.15 Kabaret. **MEDIOLAN:** 22.25 Pieśni włoskie. **SZTOKHOLM:** 22.30 Koncert emoll na skrz. i ork. Mendelssohna. **DROITWICH:** 22.35 Twórczość Waldteufla.

23 **FLORENCJA:** Muzyka taneczna. **LUKSEMBURG:** Muzyka taneczna. **PRAGA II.:** Koncert orkiestrowy. **BRUKSELA FRANC.:** 23.10 Muzyka taneczna. **BUDAPESZT:** Muzyka lekka. **MEDIOLAN:** 23.15 Muzyka taneczna.

Droga do pełnej wolności

Dokąd? — rozlega się dziś często pytanie, — w jakim kierunku zmierzamy, by wylądować w spokojnej przystani?

Kroczymy od kilkudziesięciu lat tą samą drogą, wytkniętą nam przez nieśmiertelnego Wodza Narodu Teodora Herzla. Przejrzał On po przez mroki liberalizmu XIX wieku, a u progu XX stulecia — jak może nikt inny — najbliższą przyszłość narodu, ocenił należycie położenie i wskazał drogę jasną, niezawodną i do celu prowadzącą. A Jego „Państwo żydowskie“ stało się naszym drogowskazem.

Nie zrozumieli tego hasła możni i „wielcy“ w narodzie. Baron Hirsch i jemu podobni uznali twórcę syjonizmu za fantastę i nie użyczyli Mu swego poparcia. Teodor Herzl poszedł w lud, wezwał cały naród, stworzył Kongres syjoński i położył podwaliny pod odbudowę historycznej Palestyny.

I odtąd po przez 40 lat budujemy Erec Israel trudem i znojem chaluców, a funduszami KEREN HAJESOD. Czy jest jeszcze ktoś, który tego nie pojmuje? Ktoś z nas, który tej wymowy faktów nie rozumie? który się jeszcze ociąga zastanawia i skąpi świadczeń na odbudowę Kraju i Narodu?

Trzeba mieć wiarę w przyszłość. Rzeczywistość przemawia za spełnieniem się tej wiary. A gdyby naród chciał, realizacja byłaby szybsza i skuteczniejsza. Czas nagli. Wydarzenia z niespotykaną dotąd w historii chyżością przewijają się po przez szary dzień powszedni. Nie wolno nam nad tym przechodzić do porządku. Z wytężoną uwagą i twardym, ofiarnym i systematycznym czynem dowieść musimy zrozumienia dziejów i przyczynić się do ich korzystnego kształtowania się dla nas.

Mamy wdzięczne zadanie do spełnienia. Zwalczmy przede wszystkim inercję i indeferentyzm wśród nas. Niech nikt nie stoi zdala i wyczekuje zbawienia w bezczynności!

Nasi wrogowie nie zniszczą nas, gdyż fale nienawiści zmieniamy zawsze w twórczą pracę tu w golusie, i tam w Erec Israel. Nie zastanawiajmy się zatem wiele. Każdy z nas na swoim posterunku podwoić, potroić musi swą działalność, swoje świadczenia, swoją energię w dążeniu do realizacji wskazań obecnej chwili.

KEREN HAJESOD buduje mimo wszystko nowe osiedla, stwarza nowe możliwości pracy w miastach i na roli, buduje porty, utrzymuje uczelnie, dba o bezpieczeństwo kraju oraz finansuje aliję i hachszarę, emigrację i przysposobienie zawodowe.

Jiszuw palestyński mimo wszystko stoi niewzruszenie na swoich pozycjach na froncie. Pomóżmy mu wydatnie we wspólnym naszym interesie bez zwłoki. Wszak to chyba dziś nie wymaga dalszego uzasadnienia.

Wysiedleńcy niemieccy z utęsknieniem wyczekują certyfikatów do Palestyny od swoich tam pracujących dzieci i te certyfikaty otrzymują. — Miejmy zaufanie do naszej sprawy i nie traćmy tego zaufania mimo otaczające nas trudności i przeszkody. Zwalczmy je mężnie. Jeżeli sami tego chcieć będziemy, jeżeli tej woli naszej damy należyty konkretny wyraz, dojdziemy rychlej do upragnionego celu, do pełnej wolności, do Państwa żydowskiego w Palestynie.

KEREN HAJESOD — KOFER HAAM jest tego szczytnego zadania naczelnym instrumentem.

Dr. MARKUS SPIEGEL

Akcja bojkotowa przeciwko Niemcom w Anglii

Londyn, 17. 12. ŻAT. Po ulicach londyńskiego West Endu przedefilował pochód z transparentami antyniemieckimi. Niesione w pochodzie plakaty nawoływały do bojkotu towarów niemieckich. Jeden z napisów brzmiał: „Tysiące dzieci podczas nadchodzących świąt dozna tylko cierpień i niedoli. Dzieci te przebywają w Niemczech. Cierpią dlatego, że ich rodzice są wiernymi katolikami, lub protestantami, albo też dlatego, że urodzili się Żydami. Prosimy was nie kupujcie dla waszych dzieci zabawek niemieckiego wyrobu. To nie przystoi“.

Przedstawiciele „wiener Gemütlichkeit“...

Hugo Sperber i Paul Morgan

Dawniej był Wiedeń miastem radości, piosenki i tańca, dziś jest miastem-trumną. Gdy czytamy lub słyszymy o aktach zdziczenia, pytamy się mimowoli, czy istnieje jeszcze owa przysłowiowa „wiener Gemütlichkeit“. To jedno jest pewne, że schroniła się ona do Dachau, ale i tam dogorywa wśród straszliwych męczarni. Oto dowiadujemy się, że w Dachau zmarli dwaj, możnaby powiedzieć typowi przedstawiciele tej tak arcyludzkiej i tak bardzo sympatycznej „Gemütlichkeit“ wiedeńskiej.

DR HUGO SPERBER

Jednym z najpopularniejszych chyba we Wiedniu adwokatów był dr Hugo Sperber. Natura nie poskąpiła chyba niczego — ani tuszy, ani wzrostu, ale też ani humoru ani dowcipu. Nic więc dziwnego, że był we Wiedniu tak popularny, jak Peter Altenberg, z którym łączyła go zresztą bardzo serdeczna zażyłość. Dr Sperber był obrońcą złodziei i włamywaczy, prostytutek i dorożkarzy. Pamięć miał doskonałą i nigdy się prawie do obrony nie przygotowywał. Orientował się szybko, a wszystkie swe batalie sądowe wygrywał przepysznym humorem. Tysiące o nim krążyły anegdot. Gdy mu raz w sądzie przeszkadzał jego klient-włamywacz podczas obrony, zagrzmiał mecenas Sperber: „Nie przeszkadzałem panu, gdy pan pracował, niech pan mi nie przeszkadza, gdy ja pracuję“. A pewnego dnia, gdy bronił zboczeńca, oskarżonego o czułe stosunki z kozą, zakończył swoją obronę słowami: „A koza ta nie miała nawet jeszcze czternastu lat“. Gdy przegrywał w karty, dawał wyraz swemu żalowi najczystszą gretką. Zarabiał zawsze dużo, ale nigdy nie miał grosza przy duszy, bo nie gardził rozkoszami życia. Jedzenie było dla niego prawdziwym nabożeństwem, dla którego ułożył specjalny rytuał. Nigdy nikomu nie odmawiał swej pomocy. Bronił komunistów i hitlerowców, zbrodniarzy zwykłych i małych defraudantów, we wszystkich bowiem widział tylko biedną kreaturę ludzką, która nie mogła się oprzeć pokusie. Padł też pierwszy ofiarą „oswobodzenia“ Austrii. Ostatnie miesiące spędził w Dachau, skąd rodzinie dostarczono urny z popiołami...

PAUL MORGAN

W obozie koncentracyjnym w Buchenwald, dokąd go przywieziono z Dachau, gdzie zabrakło miejsca z powodu „spontanicznego“ odruchu ludności niemieckiej przeciwko Żydom, zmarł onegdaj Paul Morgan. Był to artysta z Bożej łaski. Sam układał teksty swych skeczów i dialogów, nad którymi zaśmiewano się do łez. Naszego Lawińskiego lub Krukowskiego, którzy go nieco przypominają, przewyższał o całą głowę rozległością swych zainteresowań. zasięgiem swych obserwacji. Tkwił w nim nie tylko kabarecista pierwszej klasy, ale też rasowy aktor do ról komiczno-charakterystycznych. Byli tacy, którzy zestawiali go nawet ze samym Pallenbergiem...

Paul Morgan urodził się w Wiedniu i już jako młody chłopak przeszedł odrazu na scenę. Po wojnie zabrał go Wiedniowi Berlin, gdzie razem z dyrektorem Robitschkem założył „Kabaret komików“. Występował nie tylko jako conferencier, ale i w niezliczonych ilościach skeczów, ba, w komediach i filmie. Hollywood ofiarowało mu wspaniałe honoraria, ale nie mógł tam długo wytrzymać. Wrócił do Berlina, a po przewrocie hitlerowskim w Niemczech schronił się do Wiednia. Z Wiednia nie mógł już uciec, gdy Hitler tam wkroczył. Był jednym z pierwszych, których odstawiono do Dachau. „Das Schwarze Korps“ poświęciło mu z tej okazji całą stronicę, obciążając go m. in. tym, że Stresemann podziękował mu raz listem za radość, jaką mu sprawił swym występem...

Paul Morgan i dr Hugo Sperber — dwaj ci Żydzi byli idealnymi wprost przedstawicielami słynnej „wiener Gemütlichkeit“. Gdy nad Wiedniem zawisło niebo ponure, musieli dwaj ci Wiedeńczycy zejść z areny życiowej, a zeszli wśród straszliwych męczarni.

(—si)

Rewizje w lokalach S. N. i P. P. S.

Liczne aresztowania w Krakowie. — Co znaleziono w lokalach partyjnych

KRAKÓW, 18 grudnia

W związku z agitacją przedwyborczą zanotowano w Krakowie szereg utarczek między agitatorami i kolporterami ulotek. Na tym tle doszło do strzelaniny na Placu Jabłonowskich, gdzie aresztowany został portier Domu Akademickiego Stożko i w związku z tym aresztowano radnego socjalistycznego Stan. Cekierę, który narazie przebywa w areszcie.

Wobec tego władze bezpieczeństwa przystąpiły do akcji, zakrojonej na szeroką miarę, a mającej na celu zapewnienie ładu i spokoju w dniu wyborów. W nocy na sobotę przeprowadzono w Krakowie szereg rewizji w lokalach stronnictw politycznych.

Jak się dowiadujemy, rewizje zostały przeprowadzone w lokalu Stronnictwa Narodowego w Szarej Kamienicy i w lokalu koła Stron. Nar. w Podgórzu. Ponadto policja przeprowadziła rewizje w związku Zaw. Kolejarzy przy ul. Warszawskiej, w Domu Górników przy Alei Krasińskiego i w lokalach miejskich organizacji politycznych.

W czasie rewizji znaleziono w niektórych lokalach pałki gumowe, noże, laski z gałkami ołowianymi i nabijane gwoździami. Równocześnie dokonano szeregu aresztowań. Policja aresztowała bojówkarzy, przybyłych do Krakowa z innych miast, a sprowadzonych tutaj specjalnie na okres wyborczy.

Spodziewać się należy, że władze bezpieczeństwa użyją wszelkich środków, aby w dniu dzisiejszym panował w mieście spokój i akt wyborczy nie został zakłócony wybrykami nieodpowiedzialnych jednostek.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

KRAKÓW, 17 grudnia. Pszenica 80 proc. ziarn. szklista 22.75—23.25, jednolita czerwona 21.25—21.50, biała 21.25—21.50 zbierana 20—20.25, żyto standart I 16—16.50, standart II 14.75—15, jęczmień jednolity 17.25—17.75, przemiałowy 16—16.25, pastewny 15.75—16, owies niezad. 17.25—17.75, lekko zadeszczony 16.25—16.75, standart II (zadeszcz. dop.) 15.50—15.75, mąka pszenna z workiem 30 proc. 42.50—44.50, wyciągowa 35 proc. 42—44, gatunek I 50 proc. 38.75—39.75, gat. IA 65 proc. 34.75—35.75, gat. II 35-65 proc. 32.75—33.75, gat. IIA 50-65 proc. 29.25—29.75, gat. II 50-60 proc. 30.25—30.75, gat. II. 50-65 proc. 23.75—24.25, gat. III 65-70 20.25—20.75, pastewna 13—13.75, razowa 95 proc. 29—29.25, mąka żytnia okręgu krakowskiego gat. IA 55 proc. 27—27.25, razowa 95 proc. 23—24.25 mąka żytnia okręgu poznańskiego gat. IA 55 proc. 27—27.25, otręby pszenne standartowe miałkie 9.75—10, średnie 9.50—9.75, żytnie standartowe 9.75—10, jęczmienne 10—10.25. Tendencja i obroty: pszenica 70 spokojna, żyto 130 spokojna, jęczmień 21 spokojna, owies 72 spokojna. Ogólny obrót 598 ton. Tendencja ogólna: spokojna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ, 17 grudnia. Pszenica 18—18.50, jęczmień browarowy i gatunkowy minus 25 gr., mąka pszenna wszystkie gatunki minus 50 gr. Reszta notowań bez zmiany. — Tendencja i obroty: pszenica 625 lekko zniżkowa, żyto 860 spokojna, jęczmień 291 lekko zniżkowa, owies 120 spokojna. Ogólny obrót 2710 ton.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA 17 grudnia. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 135.50, Żyrardów 61, Węgiel 24.50, Ostrowieckie 65.25, Cukier 34 bez kuponu, Starachowice 44.25—45, Lilpop 62.25. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3 proc. premiowa poż. inwestycyjna I em. 85, II em. 84, 4 proc. poż dolarowa 42.50, 5 proc. poż. konwersyjna 68.50, 4½ proc. poż. wewnętrzna 64.50, 4 proc. poż. konsolidacyjna 65.25. Tendencja utrzymana.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

AUSTIN PHILLIPS

Dumping niemiecki zalewa Amerykę płd.*)

Niesłychane metody eksportu niemieckiego

LONDYN, w grudniu.

Eksport państw, których gospodarka oparta jest na planowaniu ekonomicznym, socjalistycznym, czy faszystowskim nie jest wynalazkiem, jak wynika z definicji, ani Włoch, ani Japonii, ani Niemiec nawet. Jest on wynalazkiem Rosji Sowieckiej i jest naturalną konsekwencją jej ustroju ideowego. Monopol importu i eksportu zmienił do dna skomplikowaną grę handlu światowego opartego do początków wojny na, ogólnie powiedziawszy, wolnej grze popytu i podaży. Handel światowy państw totalnych stał się potworem, uzbrojonym po zęby. System handlu zagranicznego Sowietów stał się potężną bronią polityczną i ekonomiczną. Jednym pociągnięciem pióra można skierować zamówienia do kraju uprzywilejowanego. Za koncesję polityczną można sprzedać cały eksport innemu krajowi na warunkach, któreby wolną gospodarkę kapitalistyczną doprowadziły do katastrofy, wliczając już w to atak sercowy ministra Skarbu. Zapomocą manewrów wywozowo-wwozowych kupiły jednak Sowiety stosunki dyplomatyczne i uznanie de iure od Urugwaju i innych państw południowo-amerykańskich. Naogół jednak system sowiecki jakkolwiek logicznie pomyślany nie wywarł większego wpływu na handel światowy, głównie z powodu ubożuchnego udziału Sowietów w obrotach międzynarodowych.

Faszyzm, a zwłaszcza hitleryzm, przyjęły zasady sowieckiego handlu zagranicznego. Korzystając zaś z rozbudowanych stosunków handlowych, będących naturalnie dziełem „zgniłej" demokracji panującej na ziemiach italskich i niemieckich przed „nową" erą, stworzyły one z monopolu handlowego straszliwą broń polityczną i ekonomiczną. Już nie pojedynczy kupcy stali się stroną w działaniach handlowych, ale cały prestiż i potęga Niemiec, Italii wzgl. Japonii zostały wykorzystane dla celów ekonomiczno - politycznych. Naturalnie, że eksporterzy amerykańscy czy angielscy nie korzystają z tak rozbudowanej pomocy państwowej. W konsekwencji wpływy handlowe, a co za tym idzie i polityczne USA i Wielkiej Brytanii znajdują się od szeregu lat w stanie stałego opadania. Równocześnie państwa faszystowskie dysponują dużo tańszą siłą roboczą, aniżeli najwyżej technicznie postawione państwa demokratyczne. Japońscy przemysłowcy mają kwalifikowanych robotników pobierających gaże kulisa; poziom płac robotniczych w Niemczech i Italii ulega systematycznemu spadkowi. Niskie koszta produkcji w połączeniu z milionami, wydanymi na propagandę ma jednak swój efekt. Sytuacja w Ameryce łacińskiej zarówno gospodarcza jak i ekonomiczna przyjęła obrót tak niekorzystny dla państw anglosaskich, iż te a zwłaszcza Ameryka postanowiły przedsięwziąć stanowcze kroki zapobiegawcze. Konferencja w Limie, jakkolwiek odbywana pod postacią tradycyjnych już konferencji pan-amerykańskich, ma na celu wymierzenie pierwszego ciosu we wzrastające wpływy Włoch i Niemiec na południowym kontynencie Ameryki. A oto kilka szczegółów z pasjonujących, jak powieść, badań amerykańskich na temat najśmielszego raidu faszystowskiego, przerastającego swymi celami wszystko co wstrząsnęło światem od czasu upadku Abisynii, Hiszpanii, Austrii i Czechosłowacji.

*) Zob. „Nowy Dziennik" z dn. 16 b. m.

Niemieckie imperium „handlowe"

Wpływy niemieckie w Ameryce Łacińskiej są bezsprzecznie daleko większe aniżeli jakiegokolwiek innego partnera układu anty-komunistycznego. Mają to Niemcy do zawdzięczenia licznej ludności pochodzenia niemieckiego, zamieszkującej Amerykę południową, szerokim stosunkom przedwojennym i czysto - handlowym, powszechnej admiracji, jaką w wojowniczych państwach poł. amerykańskich cieszyła się i cieszy nadal żelazna precyzja bezdusznego drillu pruskiego. Imię niemieckie było wysoko notowane w Ameryce Południowej i to naturalnie posłużyło nazistom do uzyskania poważnej podstawy dla swych światoburczych celów na tym odległym kontynencie. Bezwzględne metody przyniosły Niemcom hitlerowskim daleko większe korzyści w ciągu ostatnich 5 lat, aniżeli żmudne 15-toletnie wysiłki Włoch Mussoliniego. Natychmiast po objęciu władzy przez Hitlera przeprowadzono skrupulatną czystkę w koloniach poł. amerykańskich. Emigracja niemiecka składa się przeważnie z osób stanu średniego. Dzięki temu jest ona bardziej podatna presji urzędowej w rodzaju czarnych list, bojkotu towarzyskiego i środków ekonomicznych. Zgleichszaltowanie Niemców połd.-amerykańskich nie przedstawiało tedy wielkiej trudności dla sprawnie działającej Gestapo. Nacisk wywarto nawet na Niemców, osiedlonych w tych krajach od trzech pokoleń, a w stosunkach gospodarczych nie zaniechano presji nawet w stosunku do nie - niemieckich przedsiębiorstw. W chwili obecnej 98 proc. Niemców osiedlonych w Ameryce Południowej wyznaje otwarcie ewangelię hitlerowską, a „wzmacnia" ich w tej wierze strach jaki panuje na dźwięk nazwy Niemiec hitlerowskich, no i... pokaźnie rosnące konta bankowe.

Powódź niemiecka

Ambasady i konsulaty niemieckie, osławione niemieckie Turnerbundy, kluby turystyczne i śpiewacze, szkoły niemieckie i przedsiębiorstwa niemieckie stały się centrami zakażania ludności tubylczej jadem hitlerowskim. W Brazylii mieszka milion Niemców i półtora miliona Brazylian pochodzenia niemieckiego. Argentyna ma liczną kolonię niemiecką; większość emigrantów do Chile stanowią Niemcy. Najlepsze posady i przedsiębiorstwa w Ameryce Środkowej są zajęte naturalnie przez Niemców, a San Salvador jest we wszystkim, prócz imienia, kolonią niemiecką. Niemcy są właścicielami całej sieci kolejowej, elektrowni, plantacji kawy, banków i większości zakładów mechanicznych w Gwatemali. W Meksyku Niemcy kontrolują produkcję wszystkich surowców, prócz nafty, posiadają największe szkoły w stolicy, zakłady inżynieryjne. największe plantacje kawy i zakłady garncarskie. Celem ich jest obecnie znaleźć poważne pied-a-terre w przemyśle naftowym, a ostatni konflikt naftowy meksykańsko - amerykański zdaje się pomoże im w tym znacznie. Poza tym jaczejki propagandy wywrotowej niemieckiej istnieją w praktyce w każdym kraju i we wszystkich ważniejszych miastach Ameryki Południowej.

Po trupach do celu

Niemcy nie wahają się przed intymniejszymi stosunkami z murzynami jeżeli tylko zyski są na widoku. Ostatnio hitlerowcy zbratali się z barbarzyńskim dyktatorem murzyńskiej republiki dominikańskiej panem Leonidasem Trujillo, który niedawno wyciął w pień kilkanaście tysięcy chłopów murzyńskich, posiadających paszport republiki Haiti. Ta krwawa, na modłę nazistowską urządzona czystka miała na celu przygotowanie gruntu dla pierwszej transzy kolonistów niemieckich, którzy w liczbie 40 tysięcy mają osiedlić się na wyspie San-Domingo. Naturalnie, że hitlerowscy chłopi mają otrzymać ziemię zabraną haitańczykom.

Setki milionów marek wydaje biuro pana Goebbelsa na propagandę i na przekupywanie redaktorów pism amerykańskich. Czasem Niemcy zakupują umieszczenie jednego artykułu, wielbiącego życie w Niemczech, lub innym razem płacą oni za specjalny dodatek ilustrowany ukazujący militarystycznie usposobionym Amerykanom dygnitarzy hitlerowskich we wszystkich możliwych pozycjach z wojskiem lub bez. Niemieccy dyplomaci i czołowi przedstawiciele „kultury" hitlerowskiej w Ameryce Łacińskiej piszą wielce uczone artykuły na temat „filozofii" nazizmu i jego „źródeł" historycznych. Długie te tasiemce honorowane są umieszczaniem w pismach literackich i uniwersyteckich — wywołując swym stylem i budową pseudo-naukową cielęcy zachwyt niektórych studentów i młodszych docentów poł-amerykańskich. Wiedza Europy „reprezentowana" jest przez kursy odbywane przez wycieczkujących i naturalnie najbardziej „błagonadiożnych" profesorów zgleichszaltowanych uniwersytetów niemieckich. Rzecz prosta, że żaden z profesorów innych krajów europejskich i północno - amerykańskich nie jest dopuszczany do głosu. Świat literacki i artystyczny poł.-amerykański jest poddany najbardziej wyrafinowanym metodom propagandy hitlerowskiej. Nie ma jednego przyjęcia w ambasadzie lub konsulacie niemieckim, na któreby nie zaproszono kwiatu pisarzy i poetów lokalnych. Kiełbaski i strudel (a może i coś więcej) robią swoje. Niedawno jeden z najbardziej czytanych pisarzy argentyńskich Hugo Waste zmienił nagle kierunek i zaatakował gwałtownie Żydów w powieści ORO (Złoto). Użył naturalnie sfałszowanych Protokołów Mądrców Syjonu i żądał wymordowania Żydów amerykańskich. Wielka tradycja tolerancji religijnej i rasowej, z jakiej znana była szczególnie Argentyna ulega gwałtownemu podminowywaniu przez Niemców, a od ostatnich wyczynów rasologicznych Mussoliniego, i przez Włochów. Tydzień przed przedostatnią konferencją pan-amerykańską, odbytą w Buenos Aires, odbył się wielki meeitng faszystowski, podczas którego mówca imitując Hitlera w głosie i mundurze krzyczał: Śmierć masonom, Żydom i protestantom!

Projekt ustawy o spółkach udziałowych

Do Sejmu wniesiony został ostatnio rządowy projekt ustawy o spółkach udziałowych o kapitale zmiennym. Celem ustawy, zaprojektowanej z inicjatywy organizacyj kupieckich, jest stworzenie odpowiedniej formy prawnej dla organizowania się kapitałów drobnych.

Pobieżny rzut oka na ustawodawstwo polskie może wywołać wrażenie, że inicjatywa w kierunku tworzenia nowej formy spółek, jest zbędna, ponieważ istnieje dotychczas szereg form prawnych w skali mogącej zaspokoić potrzeby życia gospodarczego.

Jednak stwierdzić należy jednocześnie, że w gruncie rzeczy odczuwany jest stale poważny brak

formy, odpowiedniej wyłącznie dla drobnego handlu, przemysłu i rzemiosła.

Przedewszystkim, z istniejących obecnie form — spółki akcyjne przeznaczone są, ze swej natury tyl ko dla wielkich organizmów gospodarczych i jako forma organizacyjna dla drobnych przedsiębiorstw nie nadają się zupełnie.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością również nie są formą odpowiednią ze względu na sztywny przepis o minimalnym kapitale (10.000 zł) i wysokości udziału (500 zł).

Spółdzielnie, mające do spełniania rolę raczej społeczną, oparte są na odmiennych całkowicie podstawach i wtłaczanie w ramy spółdzielczości szeregu drobnych przedsiębiorców nie byłoby pożądanem. Przedłożony projekt ustawy o spółkach udziałowych jest powiązaniem przepisów o spółdzielniach i spółkach z ogr. odpowiedzialnością.

Z pierwszych zostały wyeliminowane przepisy antikapitalowe, z drugich — sztywne przepisy, dla drobnej przedsiębiorczości zbyt skomplikowane i kłopotliwe.

Według projektu kapitał spółki może być zmieniany drogą dopływu i odpływu bez potrzeby zmiany wysokości kapitału zakładowego.

Zakres odpowiedzialności udziałowców, został w projekcie zupełnie ściśle określony i odpowiedzialność dodatkowa nie może być wyższa niż dwukrotna w stosunku do udziału.

Nadto zmiana umowy spółki, któraby spowodowała podwyższenie odpowiedzialności udziałowca, (zawsze w tylko w przytoczonych granicach) może og obowiązywać jedynie wówczas, gdy wyrazi zgodę na podwyższenie tej odpowiedzialności. W przeciwnym razie uważa się, iż udziałowiec udział swój wypowiedział.

Projekt przewiduje maksymalną granicę kapitału udziałowego spółki, która określona jest na sumę 250.000 zł.

Organizacja władz spółki zbliżona jest do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przyczem powołanie władz nadzorczych w spółkach, liczących ponad piętnastu udziałowców, jest obligatoryjnie, a to z uwagi na możliwość prowadzenia przez spółkę większego przedsiębiorstwa (kapitał 250.000 zł.); natomiast w spółkach liczących mniej, niż piętnastu udziałowców wprowadzona została kontrola indywidualna udziałowców.

Sprawa kontroli publicznej uregulowana została nieco odmiennie, niż w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, ze względu na interes wierzycieli, co niewątpliwie podniesie zaufanie do tego rodzaju zrzeszenia się kapitałów.

Przepisy o przekształceniu spółki sformułowane są inaczej, niż w kodeksie handlowym ze względu na odmienną strukturę spółki udziałowej, polegającą na zmienności kapitału i składu osobowego.

Metody konkurencyjne firmy gdańskiej

Do szeregu firm rzeźniczo-wędliniarskich w Katowicach nadeszły anonse firmy Richad Migge w Gdańsku, wyrabiającej narzędzia rzeźnicze.

W anonsach tych wspomniana firma wzywa do nabywania „tylko wyrobów niemieckich, gdyż polskie nie umywają się do nich“, oraz używa zwrotów „pocóż macie kupować po droższych cenach wyroby polskie“, „piszcie do mnie tylko po niemiecku“.

Sprawą tą zainteresował się Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych i biorąc pod uwagę niedopuszczalną tego rodzaju formę reklamy handlowej, podrywającą dobre imię przemysłu polskiego i będącą wyrazem grubiańskiego nietaktu i złośliwej konkurencji handlowej, kategorycznie napiętnował tego rodzaju metody i wezwał ogół rzemiosła wędliniarskiego w Polsce do wstrzymania się od jakichkolwiek stosunków handlowych z powyższą firmą.

Jednocześnie Zarząd stwierdził, że korespondencja handlowa z firmami polskimi na terenie polskiego obszaru celnego winna być prowadzona w języku polskim.

Zwiększy się zakup papierów premiowych

W kołach rządowych rozpatrywany jest projekt wprowadzenia sprzedaży na raty pożyczek premiowych za pośrednictwem urzędów pocztowych, P. K. O. i komunalnych kas oszczędności. Mówi się o emisji pożyczki premiowej, któraby była rozprzedawana tą drogą na zasadach handlowych, a bez wszelkiego nacisku moralnego.

Zdaniem czynników miarodajnych byłoby rzeczą pożądaną kierować fundusze wydawane przez społeczeństwo na zakup losów loteryjnych do łożyska kapitalizacji w formie zakupu papierów premiowych. Intensywna akcja propagandy loterii daje wprawdzie coraz większe zyski Skarbowi naraz, (np. po wprowadzeniu „piątek“ roczny dochód ma się podnieść z 40 milionów do 70 milionów zł), ale nie wpływa dodatnio na wyrobienie gospodarcze społeczeństwa. Znaczna ilość funduszów ulokowanych w losach loteryjnych zużywana jest nie produktywnie na koszty sprzedaży i administrację, a jak uczy doświadczenie — duża część wygranych bywa poprostu roztrwaniana.

Natomiast rozsprzedaż pożyczek premiowych — przyzwyczajałaby społeczeństwo do oszczędności i kapitalizacji w formie dla państwa najdogodniejszej, tj. w formie zakupu papierów procentowych. (Kabel).

ŻYCIE POLITYCZNE

Wybory polityczne

W „Robotniku“ pisze M. Niedziałkowski:

„Dzień 18 grudnia może przyspieszyć zmianę sejmowej ordynacji wyborczej. Myśl, rzucona na tych szpaltach kilka dni temu, że byłoby dobrze, gdyby plan zmiany prawa wyborczego z r. 1935 wyszedł z inicjatywy Głowy Państwa, spotkała się z krytyką ze stanowiska obowiązującej ustawy konstytucyjnej. Nie zdaje mi się, by krytyka była słuszną. Nie zamierzałem wcale sugerować, by p. Prezydent Rzeczypospolitej zasiadł przy biurku i napisał projekt ustawy. Ale p. Prezydent może zalecić Rządowi dokonanie tej pracy, może poprzeć ją orędziem, może wziąć na siebie w obliczu krajn — nie tylko Sejmu — inicjatywę. Powtarzam to, co pisałem przed kilkoma dniami: decyzja należy wyłącznie od p. Prezydenta. Każdy z nas odczuwa wszakże i wyczuwa, że wypadki o znaczeniu historycznym biegną naprzód coraz to szybciej i że czasu pozostaje coraz to mniej.

Dlatego dzień 18 grudnia nabrał tak dużego znaczenia politycznego“.

Konkurencja dla Z. N. P.

W kołach politycznych utrzymują, że w najbliższym czasie ma być powołana do życia przez OZN. nowa organizacja zawodowa nauczycielska.

W swoim czasie sztab „Ozonu“ był zwolennikiem opanowania ZNP. Próby się nie udały. Zresztą opanowanie całkowite ZNP. wytwarzało dla OZN. niewygodną pozycję wobec kleru. Wiadomo bowiem, że w ZNP. są bardzo silne i to od dołu idące prądy antyklerykalne.

Wybrano więc drogę inną — postanowiono stworzyć samodzielną konkurencyjną organizację nauczycielską.

Nowi wiceministrowie

Coraz głośniej mówi się o poważnych i ciekawych przesunięciach na stanowiskach podsekretarzy stanu w poszczególnych resortach. Przesunięcia te mają objąć przede wszystkim Ministerstwo Opieki Społecznej (wiceminister W. Jastrzębski już urzęduje w Prezydium Rady Ministrów), w Ministerstwie Skarbu i w Ministerstwie Rolnictwa.

Przesunięcia nie mają mieć charakteru politycznego, są związane raczej ze wzrostem potrzeb poszczególnych resortów i z ich reorganizacją.

Jeszcze o ordynacji wyborczej

„Kurier Warsz.“ omawiając pomysł p. Niedziałkowskiego, by P. Prezydent wystąpił z inicjatywą ustawodawczą w sprawie ordynacji wyborczej, podkreśla, że konstytucja nie daje P. Prezydentowi prawa inicjatywy ustawodawczej.

„I wydaje się nam — pisze — że dobrze jest, iż Prezydent, wobec takiego ujęcia rzeczy, nie może stać się jednym z czynników, aktywnie zaangażowanych w rozgrywkę parlamentarną. To mu daje bowiem tym większą swobodę sankcji w stosunku do parlamentu, który by zarówno woli społeczeństwa, jak i woli Głowy Państwa, stanowiącej, w myśl tamtej pewne zasady postępowania parlamentu, a nie stanowiącej w nim samym wnioski — miał nie odpowiedzieć. Możliwość w tej mierze jest dwojaka: zażądanie pełnomocnictwa prawodawczego dla sprawy ordynacji wyborczej, co jest wyjściem znacznie też prostszym, iż wniesienie projektu do Sejmu, a następnie możność rozwiązania parlamentu, gdyby w czasie, jaki uznany będzie za wystarczający, sprawy ordynacji nie załatwił.

Wierzyć jednak należy, iż sam O. Z. N. uzna ostatecznie za konieczne załatwienie sprawy, któreby istotnie otwierało drogę do parlamentu myśli politycznej całego społeczeństwa.

Gdyby zaś, tak czy inaczej, z parlamentu ordynacja wyborcza w formie, odpowiadającej oczekiwaniom, nie wyszła pozostawałaby jeszcze jedna możliwość, wprawdzie przez Konstytucję nie przewidziana, ale też nie zakazana, a wobec tego mogąca być wyrazem opinii, wprawdzie nie mającym formalnych skutków prawnych, lecz z natury rzeczy wielce miarodajnym: plebiscyt. Byłby to nawrót do ostatecznej podstawy, na której państwo się opiera — głosu najszerszej masy“.

Niezwykle ostry ton polemiki między ludowcami a konserwatystami

Polska Agencja Agrarna donosi: Sekretariat Naczelny Stronnictwa Ludowego w Warszawie opublikował komunikat, który cechuje niezwykle ostry ton skierowany przeciwko konserwatystom.

Komunikat ten brzmi: „Od paru miesięcy konserwatywny dziennik „Czas“ zamieszcza na swych łamach notatki na temat rzekomych nieporozumień wewnątrz Stronnictwa Ludowego. Ostatnio w związku z mającą się odbyć Radą Naczelną Stronnictwa Ludowego notatki takie pojawiają się nieomal w każdym numerze. Sekretariat Naczelny Stronnictwa Ludowego stwierdza, że wiadomości, zawarte w tych notatkach są na wkróś plotkarskie, a intryganckí i dywersyjny cel aż nadto widoczny“.

Komunikat ten podaliśmy w dosłownym brzmieniu ze względu na jego niezwykle ostry ton po raz pierwszy oficjalni wystosowany przez ludowców w stosunku do pisma konserwatywnego.

Akcja niemieckich narodowych socjalistów w Łodzi

Wśród Niemców na terenie m. Łodzi w akcji wyborczej do Rady Miejskiej działa bardzo intensywnie narodowo-socjalistyczny Niemiecki Związek Ludowy. W deklaracji wyborczej nie ma ani słowa o zadaniach i celach tego Stronnictwa w Radzie Miejskiej. Dla Związku wybory mają być przeglądem sił zwolenników narodowego socjalizmu.

Sprostowanie

W artykule wczorajszym Dra Szymona Lustgartena p. t. „Ulgowe świadectwa przemysłowe na r. 1939“ w ustępie przedostatnim („Podania o ulgi w świadectwach przemysłowych na r. 1939“) opuszczone zostało w druku zdanie drugie, o następującym brzmieniu: „O ile chodzi o przedsiębiorstwa już istniejące, Urząd Skarbowy winien rozstrzygnąć takie podania o ulgi w świadectwach na rok 1939 (wniesione do końca br.) — najdalej w terminie do dnia 1 kwietnia 1939 r.“

—oo—

INFORMATOR PRAWNICZY

„J. K. DOBCZYCE“ 1) Wykupno dwóch świadectw przemysłowych na rok 1938 dla obu przedsiębiorstw Pana było zupełnie uzasadnione — zwłaszcza, że są to całkiem odmienne rodzaju handlu. 2) Również i na rok 1939 winien Pan wykupić dwa odrębne świadectwa przemysłowe dla swoich 2-ch przedsiębiorstw.

„BELGIA“ 1) Ubezpieczalnia Społeczna wypłaca zwrot części składek ubezpieczeniowych urzędniczkom, pracującym ponad 5 lat, które wyszyły za mąż w ciągu roku po opuszczeniu zatrudnienia. 2) Musi Pani wnieść w tej sprawie podanie naj wcześniej po upływie 6 miesięcy od opuszczenia pracy. 3) Sprawę może Pani załatwić osobiście — albo też za pośrednictwem pełnomocnika 4) Ze względu na wyjazd — roszczenie Pani staje się wątpliwe, ponieważ roszczenie to można zgłosić po upływie 6 miesięcy „pozostawania bez zatrudnienia“.

„CIVIS“ Dotąd termin ten nie został przedłużony, wobec czego należy się w tej sprawie zastosować do dotychczasowych przepisów rozporządzenia.

„WIERNY CZYTELNIK“ 1) Jeśli Pan chce uzyskać wypłatę rat, względnie równowartości książeczki, musi Pan wystarać się o zezwolenie Komisji Dewizowej na podjęcie tych kwot. 2) Podanie o zezwolenie należy wnieść do Komisji Dewizowej w Warszawie.

„STAŁY CZYTELNIK Z PROWINCJI“. W przedsiębiorstwie swoim ma Pan obowiązek wykupna świadectwa przemysłowego także i na rok 1939.

„LOKATOR 25 K“ Wobec brzmienia umowy najmu nie może Pan stanowczo żądać zwrotu kosztów remontu, gdyż Pan zobowiązał się do dokonania remontu własnym kosztem.

„ZAINTERESOWANY K. S.“ Nie jest to żaden czyn karalny z punktu widzenia ustawodawstwa dewizowego.

„P. M. TARNÓW“. Jest Pan obowiązany do pełnienia zastępczej służby wojskowej.

„WAŻNA SPRAWA“ W wypadku przez Pana opisanym zachodzą warunki, uzasadniające zawieszenie wykonania kary na zasadzie art. 61 kk. Czy jednak zawieszenie wykonania kary zostanie orzeczone — tego nie możemy z góry przewidzieć.

W okręgu I wszyscy Żydzi oddadzą 8 głosów na 8 kandydatów listy narodowo-żydowskiej Nr 15

Informacyjne Biura Wyborcze Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa w Krakowie

W dniu dzisiejszym czynne będą następujące informacyjne biura wyborcze Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa:

Centralne Biuro Wyborcze: Wielopole 9 tel. 108-81

DLA OKRĘGU VII:

Obwód 1, 2 — „Sfinks", Gertrudy 8 tel. 180-60
Obwód 3, 4 — Rest. „Weissbrott", Starowiślna 26 tel. 141-25
Obwód 5, 6 — Kawiarnia „Tel-Aviv", Miodowa 9 tel. 158-97
Obwód 7, 8, 9 — Hotel „Müllera", Dietla 41 tel. 113-42

DLA OKRĘGU VIII.

Obwód 1, 2 — Starowiślna 78 „Bar Polski" tel. 174-95
Obwód 3, 6 — Podbrzezie 6, Stow. Rękodzielników tel. 161-33
Obwód 4, 5 — Krakowska 20, Rest. Lemberger tel. 111-23
Obwód 7, 10 — Kalwaryjska 2, Rest. Krügera 135-91
Obwód 8, 9 — Limanowskiego 18, Org. Hatechija tel. 157-91

DLA OKRĘGU II. — ul. Lelewela 1-3 tel. 157-86

DLA OKRĘGU IV.

Stow. „Wizo" Szewska 4 tel. 156-42

DLA OKRĘGU IX.

Restauracja Habera, Kalwaryjska 34
Limanowskiego 18 tel. 157-91.

Informacyjne biura wyborcze są w posiadaniu list wyborczych i będą udzielały informacyj odnośnie do sposobu głosowania, oraz czy dane osoby figurują na liście wyborczej.

Do Organizacyj młodzieży Syjonistycznej!

Egzekutywa Organizacji Syjonistycznej wzywa wszystkich członków Organizacyj młodzieży syjońskiej, którzy nie otrzymali przydziału do poszczególnych Biur Wyborczych, by w dniu dzisiejszym zgłosili się o godz. 8 rano w Centralnym Biurze Wyborczym, Wielopole nr 9.

Do Wyborców I-go Okręgu!

Komitet Wyborczy listy Narodowo-Żydowskiej nr 15 wzywa wszystkich wyborców I-go Okręgu, by solidarnie głosowali dnia 18 grudnia br. na o ś m i u kandydatów listy Narodowo-Żydowskiej nr 15. Głosować należy w godzinach rannych.

Lokale wyborcze Obwodowych Komisji w Okręgu I-szym:

I. Sienna 11/13.
II. Krzyża 21.
III. Kopernika 1.
IV. Marka 34.
V. Kochanowskiego 5
VI. Szujskiego 2.
VII. Podwale 6.
VIII. Pierackiego 12.
IX. Smoleńsk 7.
X. Al Krasińskiego 11
XI. Pl. na Groblach 9.
XII. Sienna 11/13.

W sprawie informacyj wyborczych listy Narodowo - Żydowskiej nr 15 w Okręgu I-szym zwracać się na nr telefonu 211-91.

Głosujcie w godzinach rannych!

Komitet Wyborczy listy Narodowo - Żydowskiej nr 15 w Okręgu I-szym zwraca się do wszystkich wyborców tego okręgu z wezwaniem, aby głosy swe oddawali koniecznie w godzinach rannych.

Podkreśla się z naciskiem, iż aby upewnić mandat żydowski w tym okręgu należy głosować na o ś m i u kandydatów listy nr 15, strata bowiem każdego głosu może przyczynić się do zwycięstwa list nam wrogich. Nie należy tego pod żadnym warunkiem bagatelizować, ani też lekceważyć.

Z frontu wyborczego listy Narodowo-żydowskiej nr. 15

Zgromadzenie wyborcze listy Narodowo - Żydowskiej nr 15 w Okręgu I. które odbyło się w bożnicy „Tignera" przy ul. Grodzkiej, stało się manifestacją wyborców żydowskich I-go Okręgu, wyrażających swą wolę przeprowadzenia mandatu narodowo - żydowskiego w tym okręgu.

Do zebranych przemówił prof. Szmulewicz, uzasadniając stanowisko, że każdy głos oddany na inną listę niż narodowo - żydowską, może przyczynić się do utraty mandatu żydowskiego.

Wyborca żydowski I-go Okręgu będzie głosował w dniu wyborów na jedyną listę, która jest jedynie realną listą żydowską w I-szym Okręgu. Każdy Żyd musi zrozumieć, iż głosując 18 grudnia na o ś m i u kandydatów listy Narodowo-Żydowskiej nr 15 w I-szym Okręgu — broni swoich własnych interesów.

Na froncie wyborów samorządowych

Jeszcze słowo do wyborców żydowskich I. okręgu!

Warunki naszego życia w ciągu ostatnich kilku lat, a w szczególności obowiązująca ordynacja wyborcza do sejmu i senatu nadają wyborom samorządowym charakter częściowo przynajmniej polityczny. Ponad to zostawia realna praca samorządowa jeszcze dosyć miejsca do załatwiania i spraw politycznych. Poza tym zagadnienia gospodarcze, a nawet sprawy życia codziennego przekazane samorządom łączą się zawsze i wszędzie z zagadnieniami i stosunkami politycznymi. To wszystko sprawia, że obecne wybory samorządowe mają w całej Polsce charakter i znaczenie niemal że plebiscytu. Odnosi się to w tym samym stopniu do udziału w tych wyborach szerokich rzesz wyborców żydowskich.

Żydzi przez udział w wyborach samorządowych mają zamanifestować swoją zdecydowaną wolę do życia pełnoprawnych obywateli, do równouprawnienia nie tylko na papierze, lecz faktycznego. Kartka wyborcza, oddana na narodowo-żydowską listę, to protest przeciw ograniczeniu naszych praw, przeciw chęci uniemożliwienia czy choćby utrudnienia nam życia, to protest przeciw chęci zdegradowania nas do roli pariasów, obywateli niższego rzędu. Kartka wyborcza oddana na listę narodowo-żydowską ma wykazać i objawić nasze niezłomne postanowienie i gotowość do walki o nasze prawa i możliwości egzystencji dla nas w państwie i mieście. Jesteśmy za stosowaniem umiaru i rozwagi w taktyce politycznej, w metodach działania, ale nie możemy sami naszych postulatów uzależniać od takiej czy innej rzeczywistości. We wszystkich warunkach zewnętrznych, w każdym klimacie politycznym zostają nasze postulaty w ramach obowiązujących ustaw zasadniczych niezmienione. Nie domagaliśmy się nigdy przywilejów, jak to wrogowie o nas twierdzą, postulaty nasze obejmują dziś jak dotychczas prawa ludzkie, obywatelskie i narodowe dla Żydów. Asymilacja stara i młoda, ortodoksja zorganizowana politycznie i ta niezorganizowana od lat głosiły umiar w ocenie naszych postulatów na tle każdoczesnej rzeczywistości. Zbankrutowały one jednak politycznie już chyba doszczętnie, osłabiwszy w dużej mierze odporność naszego społeczeństwa. To też nie ma przyczyny, by wciąż popadać w te same błędy, które nam ani chwały, ani korzyści nie przysporzyły i — nie przysporzą.

Wyborcy żydowscy I. okręgu miasta Krakowa mają jutro zamanifestować, że przysługuje im na równi z wszystkimi innymi mieszkańcami miasta prawo wyrażenia swojej opinii, w czyje ręce mają być złożone losy samorządu miejskiego i jaka ma być jego fizjognomia. Mają oni szczególny obowiązek pójść tłumnie do urny wyborczej, by zadokumentować swą wolę korzystania z uprawnienia obywatelskiego, jakim jest prawo wyborcze. Mają oni nadto obowiązek ze względu na wysoki odsetek wyborców żydowskich w tym okręgu wystarczający aż nadto do uzyskania własnego mandatu, zademonstrować, że nie zgadzają się na rolę obiektu wyborczego dla partii nie-żydowskich, że odwrotnie, chcą współtworzyć i współdziałać wraz z Żydami innych dzielnic, przez Żydów zamieszkałych, w kształtowaniu woli i opinii tutejszego społeczeństwa żydowskiego.

Nie wątpimy, że oddadzą oni jak wszyscy uświadomieni wyborcy żydowscy w Polsce swoje głosy jedynie i wyłącznie na listę kandydatów narodowo-żydowskich.

W I. okręgu listą taką jest wyłącznie lista Nr 15.

Dr. ELIASZ TISCH

Zgromadzenie listy Narodowo Żydowskiej nr. 15.

Onegdaj odbyło się w bożnicy „Ahawas Raim" zgromadzenie wyborcze listy Narodowo Żydowskiej nr. 15. w Okręgu I-szym, na którym przemawiał Dr E. Tisch. W porywających słowach zwrócił się mówca do licznie zgromadzonych z wezwaniem głosowania w dniu wyborów na listę Narodowo Żydowską nr. 15, uzasadniając swój apel nieodpartymi argumentami.

Sytuacja nasza jest tego rodzaju, że tylko solidarna postawa społeczeństwa żydowskiego, może i musi skłonić przeciwników do poszanowania naszych naturalnych praw. Niech nikt nie łudzi się choćby w drobnym stopniu, że ktokolwiek inny potrafi lepiej, słuszniej bronić naszych pozycji, jak nasi własni reprezentanci.

Mieliśmy w ciągu wieków przykłady, iż sympatie, zrozumienie i współczucie, wtedy tylko miały swoją rację bytu, gdy oceniając właściwie sytuację, zdobywaliśmy się na wysiłek samodzielnej polityki, nie popadając w dobrowolną czy przymusową niewolę polityczną innych. W dobie obecnej bardziej niż kiedykolwiek zachodzi potrzeba manifestowania swojej niezależności, niezawisłości, nie chcemy być więcej „mięsem wyborczym", nie chcemy demoralizować się z własnej woli — nieugięta walka, którą toczymy musi być prowadzona przede wszystkim własnymi siłami, własnym wysiłkiem. I dlatego żaden fantom, żaden miraż, żadna plotka i żadna fałszywa sugestia nie może wpłynąć na wyborcę w Okręgu I-szym, w chwili gdy ma przed sobą możliwość zdobycia realnego, pewnego mandatu żydowskiego. Niechaj nikt nie da wprowadzić się w błąd, niechaj nikt nie uprawia zgubnej „filozofii" w chwili, gdy decydować się będzie los żydowskiego mandatu.

Dlatego wyborcy żydowscy pójdą jutro t. j. 18 grudnia b. r. solidarnie w Okręgu I-szym do urny wyborczej, głosując na jedyną narodowo-żydowską listę nr 15 i na jej ośmiu kandydatów.

IV Okręg wyborczy

Wczoraj po modlitwie porannej wygłosili mówcy z ramienia Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa przemówienia w bóżnicach przy ul. Szlak, Długiej, Mazowieckiej i Krowoderskiej. Wszyscy zebrani jednomyślnie postanowili głosować na listę Reprezentacji nr 7 z p. Amalią Aple na czele.

Baczność Wyborcy Żydzi Okr. II!

HITACHDUT. Wszyscy członkowie partii zjawią się dziś w niedzielę o godz. 8-ej rano w lokalu przy ul. Lelewela 3, tel. 157-86

Bł. p.

LEOPOLD FROMOWICZ

radca Izby Przem.-Handl. w Krakowie

zmarł dnia 17-go grudnia 1938 r.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi **dziś w niedzielę, dnia 18-go grudnia 1938 r. o godz. 13 po południu** z hali domu przedpogrzebowego cmentarza żydowskiego przy ul. Miodowej w Krakowie, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA.

Bł. p.

LEOPOLD FROMOWICZ

wieloletni członek Wydziału Krak. Stow. Kupców, radca Izby Przemysłowo-Handlowej, Opiekun społeczny, czynny członek wielu towarzystw filantropijnych,

zmarł po długich a ciężkich cierpieniach w 63 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się dziś w niedzielę dnia 18 bm o godzinie 1-szej w południe z hali przedpogrzebowej na cmentarzu żydowskim w Krakowie przy ul. Miodowej.

Do wzięcia gremialnego udziału w pogrzebie jednego z naszych najbardziej Zasłużonych wzywa kupców żydowskich

PREZYDJUM i WYDZIAŁ KRAK. STOWARZYSZENIA KUPCÓW.

150.000 Żydów do Palestyny w ciągu 5-ciu lat

Dr. Nachum Goldman w Ameryce

Genewa, 17. 12. ŻAT. Przewodniczący komitetu administracyjnego Żydowskiego Kongresu Światowego, dr Nachum Goldman, który wyjechał do Stanów Zjednoczonych przedłoży tam 5-letni plan emigracyjny. Plan ten przewiduje by w ciągu 5 lat wyemigrowało z Niemiec 400 tysięcy Żydów, w tym 150 tys. do Palestyny, 100 tys. do Stanów Zjednoczonych, 100 tys. do krajów południowo amerykańskich i dominiów brytyjskich. 20.000 Żydów ma się urządzić w krajach europejskich, zaś 30. tys. w koloniach należących do krajów europejskich. Plan ten zostałby uzgodniony z krajami europejskimi, które udzieliłyby tymczasowego schronienia uchodźcom.

Dalszy transport dzieci żyd. do Anglii

Londyn, 17. 12. ŻAT. Do Harvich przybyła dziś trzecia grupa dzieci żydowskich z Niemiec w liczbie 350 dzieci obojga płci, w wieku od lat 3—17.

Interwencja u Edena

Nowy Jork, 17. 12. ŻAT. Chrześcijański komitet propalestyński w Ameryce wysłał delegację do bawiącego w Stanach Zjednoczonych lorda Edena celem zaprotestowania przeciwko ostatniemu oświadczeniu ministra kolonii Malcolma MacDonalda o niewpuszczeniu 10.000 dzieci żydowskich do Palestyny. Delegacja dała wyraz nadziei, że Eden użyje całego swego wpływu celem spowodowania otwarcia bram Palestyny.

Lord Samuel tłumaczy się

Londyn, 17. 12. ŻAT. „Times" zamieszczają list lorda Samuela, który odrzuca stanowczo twierdzenie, jakoby bronił działalność ex-muftwierdzenie, jakoby bronił działalności ex-mufa w ostatnich latach i jego rola w rozruchach palestyńskich zasługują na potępienie.

Warszawa pobiła rekord agitacji wyborczej

Warszawa, 17. 12 (Sin). Szczególnie osobliwą formę przybrała agitacja wyborcza przy wyborach samorządowych w Warszawie. Biura wyborcze niektórych list stosują agitację nawet za pomocą rozmów telefonicznych do mieszkań. Druk, plakatów i kartek do głosowania przekroczył wszelkie dotąd znane rekordy i wynieść ma już przeszło 20 milionów egzemplarzy.

Warszawa, 17. 12. (A) W związku z wyborami do rady Miejskiej miała dziś miejsce na ulicach miasta ożywiona agitacja przedwyborcza. Ulice miasta zasypane są rozmaitymi odezwami. Największą agitację rozwinął oczywiście Ozon, który w Warszawie występuje pod nazwą „bloku narodowo-gospodarczego". Dziś w godzinach wieczornych ukazały się na ulicach Warszawy auta ONR z których rozrzucano odezwy antyżydowskie i wznoszono odpowiednie okrzyki.

Nadużycia

Warszawa, 17. 12. (Sin) Do Warszawy nadchodzą wiadomości z szeregu miejscowości w sprawie różnych nadużyć wyborczych. Gromada Nitel, gmina Wolica wniosła protest przeciwko wójtowi, który ominął przepisane formalności. Przybyły delegat władzy administracyjnej braki usunął. Gromada Brenica w powiecie kieleckim wniosła skargę z powodu nadużyć wójta i sekretarza gminy. Podobne skargi nadchodzą z szeregu innych miejscowości.

Min. Świętosławski wrócił z Finlandii

Warszawa, 17. 12. PAT. Dnia 16 bm. o godz. 21 min. 30 minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr. Wojciech Świętosławski powrócił z podróży do Finlandii.

Na dworcu głównym powitał pana ministra poseł finlandzki Kivikovski i attache wojskowy poselstwa finlandzkiego von Essen oraz podsekretarz stanu Jerzy Ferek Błeszyński w towarzystwa dyrektorów departamentów i wyższych urzędników Ministerstwa W. R. i O. P.

Zamiast życzeń świątecznych

Warszawa 17. 12. PAT. Wicepremier i minister skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych oraz podziękowań za nadesłane życzenia składa na Fundusz Pomocy Zimowej zł. 150.

Warszawa, 17. 12. P. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr. Wojciech Świętosławski zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył na fundusz pomocy zimowej dla bezrobotnych kwotę 150 zł.

14 protestów wyborczych

Warszawa, 17. 12. (Sin) Izba dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego otrzymała ogółem 14 protestów przeciwko wyborom sejmowym. Protest m. in. wpłynął również z okręgu Nr. 82 Kraków Miasto.

—oo—

Handel zagraniczny Niemiec kurczy się

Berlin, 17. 12. PAT. Handel zagraniczny Rzeszy niemieckiej i b. Austrii w listopadzie r. b. wykazał znaczny spadek obrotów w porównaniu z październikiem r. b. Import spadł mianowicie o 4,2 do 522,1 miln. RM, eksport zaś o 37 do 453,1 miln. RM. W związku z bardzo poważnym spadkiem eksportu ujemne saldo wykazało wydatny wzrost w porównaniu z październikiem wyniosło 69 mln. RM.

Jeżeli chodzi o obszar dawnej Rzeszy, ujemne saldo było znacznie mniejsze.

—oo—

Zmiany w Abisynii

Rzym, 17. 12. PAT. „Gazeta Ufficiale" opublikowała dekret o stworzeniu nowego rządu w prowincji Szea i o zniesieniu gubernatora w Addis Abebie.

Strajk marynarzy francuskich zakończony

Hawr 17. 12. PAT. W dniu dzisiejszym wyszedł z tutejszego portu do Nowego Jorku statek „Normandie". Oficjalne koła uważają to za zakończenie strajku marynarzy.

Egipt na straży swych praw do Kanału Suezkiego

Kair, 17. 12. PAT. Ambasador Egiptu w Londynie zwrócił uwagę Foreign Office, że niepodległy Egipt posiada niezaprzeczalne prawo do Kanału Suezkiego i że skutkiem tego pragnie brać udział we wszystkich rozmowach czy też układach, dotyczących statutu kanału.

Zastępca szefa G. P. U. — również z Gruzji

Moskwa 17. 12. PAT. Rada Komisarzy Ludowych Z. S. R. R. zatwierdziła na stanowisku pierwszego zastępcy ludowego komisarza spraw wewnętrznych (G. P. U.) Merkułowa, deputowanego do rady narodowościowej.

Merkułow przez dłuższy czas pracował w ludowym komisariacie spraw wewnętrznych Gruzji, a ostatnio zajmował stanowisko członka biura centralnego komitetu komunistycznej partii Gruzji. Należy on do grona bliskich przyjaciół Berii.

Blum chciał zrezygnować z wszystkich swych godności w parlamencie i w partii

Paryż, 17. 12. PAT. Wobec poważnych rozbieżności, jakie zarysowały się w łonie partii socjalistycznej na temat polityki zagranicznej, w czasie świąt Bożego Narodzenia ma się odbyć kongres nadzwyczajny partii, poświęcony głównie tym zagadnieniom. W łonie partii zarysowały się trzy zasadnicze tendencje. Jedną reprezentuje lewe skrzydło partii pod przewództwem Żyromskiego Drugą tendencję reprezentuje centrum i prawe skrzydło pod przewodnictwem sekretarza generalnego partii, który uzyskał niedawno mandat senatorski p. Paul Faure. Główna różnica między obu tendencjami polegała na ustosunkowaniu się do układów monachijskich, które skrzydło p. Żyromskiego zwalcza namiętnie, gdy p. Faure akceptuje je, formułując swoje stanowisko w ten sposób, że lepszy jest zły pokój niż dobra wojna.

Sensacją obecnej sytuacji było to, że premier Blum, który zwykle zgłaszał rezolucje na kongresach, poparte przez p. Faure, tym razem wystąpił z oddzielną całkowicie trzecią rezolucją własną, w której zajmował stanowisko negatywne w stosunku do układów monachijskich i przeciwstawiał się pacyfizmowi p. Faure'a, domagając się oporu przeciwko rewindykacjom państw totalitarnych. Na zgromadzeniach organizacyj lokalnych i departamentalnych, które odbywają się jako zgromadzenia przygotowawcze do kongresu, jeden z działaczy bliski premierowi Blumowi, b. wicemin. Juliusz Moch wystąpił z alarmem, że

w razie gdyby rezolucja p. Bluma nie uzyskała na kongresie większości, to p. Blum jako prezes stronnictwa, prezes grupy parlamentarnej oraz naczelny redaktor oficjalnego organu partii, zmuszony byłby złożyć wszystkie swoje mandaty.

Oświadczenie p. Mocha wywołało niesłychane poruszenie w kołach socjalistycznych i zarówno p. Paul Faure jak i jeden z przywódców lewego skrzydła partii p. Severac wystąpili z oświadczeniami pod adresem Bluma, że chcą wycofać swoje rezolucje, ponieważ nie chcieliby w żadnym wypadku doprowadzić do złożenia przez Bluma jego naczelnych mandatów i stanowisk w stronnictwie.

P. Blum odpowiedział w dniu dzisiejszym na łamach „Poulaire" obszernym artykułem, zatytułowanym „Apel do Partii", w którym zdając sprawę z listu otrzymanego od p. Paul Faure i z artykułu nadesłanego mu do wydrukowania przez p. Severaca, potwierdza, że

istotnie nosił się z zamiarem ustąpienia z prezesury partii, prezesury klubu parlamentarnego i naczelnej redakcji „Populaire", gdyby miał pozostać w mniejszości, wychodząc z założenia, że nie może być wyrazicielem polityki stronnictwa ten, kto jest w niezgodzie z większością partii.

Wobec jednak oświadczenia z jakim się spotkał, nie chce dopuścić do tego aby względy na jego osobę i wogóle zagadnienia personalne mogły wpłynąć na obrady kongresu i dać wyniki, które nie odpowiadają tendencjom panującym w łonie stronnictwa.

Wobec tego p. Blum oświadcza z góry, że niezależnie od wyniku głosowania nad rezolucjami, nawet gdyby jego rezolucja została odrzucona gotów będzie pozostać na swym stanowisku na czele partii, jeżeli partia tego od niego zażąda.

Artykuł p. Bluma wywołał wielkie wrażenie w kołach politycznych Paryża, jako przejaw głęboko idącego napięcia wewnątrz stronnictwa, a jednocześnie jako zapowiedź, że w łonie stronnictwa zwycięży bezapelacyjnie tendencja p. Paul Faure'a, co uważane jest w kołach politycznych jako umocnienie się polityki zagranicznej ministra Bonneta, w stosunku do której Blum zajmuje stanowisko daleko bardziej opozycyjne, niż grupa p. Paul Faure'a.

Francja dokładnie sprecyzuje swój stosunek do państw Europy środkowej i wschodniej

Paryż, 17. 12. PAT. Po posiedzeniu komisji spr. zagr. w Izbie Deputowanych w piątek po południu minister spraw zagr. Bonnet udzielił wyjaśnień o sytuacji międzynarodowej komisji spr. zagr. Senatu.

Przewodniczący komisji senackiej sen. Berenger otworzył obrady krótkim przemówieniem, w którym wyliczył 8 umów międzynarodowych Francji, a mianowicie: traktat francusko-włoski z r. 1935, pakt francusko-sowiecki z r. 1935, umowy z Małą Ententą i porozumieniem bałkańskim z lat 1934 i 1936, projekt układu w sprawie granic nowej Czechosłowacji 2 października r. b. układy monachijskie z września r. b., wyniki rozmów francusko - angielskich z listopada tego roku i deklarację francusko-niemiecką z grudnia tegoż roku. Przewodniczący po wyliczeniu tych umów postawił pytanie, jakie dokładnie znaczenie posiadają zobowiązania wzajemne ,zawarte w tych układach, jaka jest ich wzajemna zależność istotna, jaka jest ich skuteczność, dodając jeszcze jedno pytanie, czy Francja posiada siłę militarną terytorialną i morską, odpowiadającą tym układom. Sen. Berenger zakończył swoje przemówienie oświadczeniem, że nie chcemy polityki łatwości, lecz polityki solidności, nie chcemy pozorów, lecz otwartości, nie chcemy celów niemożliwych do zrealizowania, lecz zajęcia stanowiska, które można było by utrzymać, pragniemy wreszcie istotnej koordynacji pomiędzy naszą polityką wewnętrzną i naszą polityką zagraniczną.

Min. Bonnet w swoich oświadczeniach ograniczył się do powtórzenia swych oświadczeń, poczynionych już na komisji spr. zagr. Izby i dotyczących głównie stosunków francusko-włoskich, francusko-niemieckich, sprawy hiszpańskiej i sprawy uchodźców. Natomiast w sprawach pytania, postawionego przez sen. Berengera, minister wysunął wniosek, aby komisja odbyła specjalne posiedzenie, które byłoby poświęcone dokładnemu przestudiowaniu stosunku Francji do państw Europy centralnej i wschodniej, oraz sformułowaniu wniosków, któreby z tego wynikały. Wobec tej propozycji ministra, komisja zdecydowała, że zbierze się na posiedzeniu po zakończeniu dyskusji budżetowej w połowie stycznia z chwilą zebrania się parlamentu po feriach świątecznych.

Instytut badań naukowych dla obrony narodowej we Francji

Paryż 17. 12. PAT. W najbliższym czasie utworzony zostanie we Francji instytut badań naukowych dla obrony narodowej. Przewodniczącym instytutu będzie szef sztabu generalnego gen. Gamelin, członkami zaś jego będą szef sztabu armii Colson, szef sztabu admiralicji wiceadmirał Darlan, szef sztabu wojsk lotniczych gen. Vuillemin, generalny sekretarz ministerstwa wojny Jaconet oraz generalny sekretarz najwyższej rady obrony kraju gen. Jamet.

Samolot włoski runął na troje dzieci

Siedem ofiar strasznej katastrofy

BOLONIA 17. 12. PAT. W OKOLICY MIASTA CESENA SPADŁ DZIŚ Z NIEWIADOMYCH PRZYCZYN SAMOLOT WOJSKOWY. SAMOLOT, SPADAJĄC, ZABIŁ TROJE BAWIĄCYCH SIĘ NA DRODZE DZIECI, PO CZYM STANĄŁ W PŁOMIENIACH. ZŁOŻONA Z 4 OSÓB ZAŁOGA ZGINĘŁA.

Chińczycy zmieniają taktykę

Szunking 17. 12. PAT. Generał Pai-Szung-Hsi, uchodzący za najlepszego ze strategików chińskich, oświadczył, iż wojsko chińskie będzie odtąd prowadzić w zupełnie nowy sposób wojnę. Taktyka działań wojennych chińskich polegać będzie mianowicie nie na atakowaniu poszczególnych punktów czy też linii, lecz na kontrolowaniu obszarów i błyskawicznym przenoszeniu się z pozycji na pozycję. Taktyka tego rodzaju stosowana już jest od pewnego czasu w prowincji Szansi, gdzie Japończycy — jakkolwiek skoncentrowali tam 6 dywizyj — nie mogą przeprowadzać skutecznej kontroli całego obszaru prowincji. Ilekroć bowiem wojska japońskie posuwają się w kierunku północnym, tylekroć wojska chińskie wycofują się na południe.

Polsko-litewska umowa handlowa

Warszawa, 17. 12. (A) W przyszłym tygodniu zostanie podpisana umowa handlowa polsko-litewska.

Umowa zostaje zawarta na jeden rok. Nie przewiduje ona clearingu i wogóle obejmuje 12.000.000 litów po kursie lita 0.89 zł. Polska będzie eksportować do Litwy: żelazo, cement, jedwab, manufakturę, cynk i maszyny rolnicze, Litwa zaś do Polski: celulozę, ryby, nasiona oraz skóry.

—oOo—

Zamarza zatoka pucka

Puck, 17. 12. PAT. Panujący od pewnego czasu mróz spowodował, że pewna część zatoki puckiej u nasady półwyspu helskiego, pod Kępą Swarzewską i Pucką oraz wzdłuż mierzei helskiej pokryła się warstwą lodu. Lód narasta stale i o ile mróz potrwa, liczyć się należy w ciągu kilku dni z całkowitem zamarznięciem zatoki na przestrzeni pomiędzy Puckiem a Kuźnicą na Helu.

Rumunia zaciera ślady po dawnych partiach politycznych...

Bukareszt, 17. 12. PAT. Powołany do życia Obóz Odrodzenia Narodowego (Frontul Renasterii Nationale) przybrał od początku charakter urzędowy. Głównym jego celem jest kontynuowanie rozpoczętej w lutym b. r. akcji sanacji życia politycznego w Rumunii. Lista inicjatorów nowego obozu, który wprowadził system monopartyjny, zawiera nazwiska byłych ministrów wszystkich powojennych gabinetów. Poza nazwiskami członków obecnego rządu na czele z ministrem spraw wewn. Calinescu, zaliczają się do inicjatorów Obozu Odrodzenia Narodowego znane osobistości, jak b. ministrowie Konstantyn Angelescu, Cafencu, Petrovici, Parieteanu, Filea, oraz byli szefowie sztabu generalnego Samsonovici, Sichitiu, dalej generał Jonescu, prezes rady administracyjnej kolei rumuńskich, gen. Manu — b. inspektor armii, jak też wiele osobistości kierujących życiem gospodarczym Rumunii na czele z b. ministrem Garoflid. Do inicjatorów zaliczają się dalej przywódcy organizacji robotniczych w Rumunii na czele z p. Fluer.

Doradcy królewscy składający się z b. szefów rządu w okresie powojennym do lutego 1938, staną się członkami z urzędu tej monopartii.

Głównym celem Obozu Odrodzenia Narodowego jest zgrupowanie dokoła tronu wszystkich sił narodu, aby w ten sposób zwiększyć wewnętrzną moc narodu rumuńskiego, tak bardzo potrzebną, jak stwierdzają pisma w dzisiejszych niepewnych czasach dla obrony kraju i mienia narodowego. Zapoczątkowanie tej akcji wziął na siebie rząd patriarchy Mirona, którego program pracy idzie w kierunku wzmocnienia elementu etnicznie rumuńskiego we wszystkich dziedzinach życia państwowego. Wyznaczono poważne kredyty dla przyjścia z pomocą rolnictwu, drobnemu przemysłowi oraz młodzieży studiującej. Nowopowstały obóz przybrał za swój cel scalenie duchowe całego narodu mumuńskiego i zamazanie wszelkich śladów po dawnych partiach politycznych, które mając na uwadze przede wszystkim własne interesy partyjne, powodowały zaciekłe walki między obywatelami, osłabiając w ten sposób siłę państwa.

Cała prasa rumuńska poświęca tej sprawie wiele miejsca, podkreślając, że tym razem całe społeczeństwo rumuńskie grupuje się dokoła tronu oraz łączy się w obronie interesów państwa.

...a Włochy przewidują wzrost antysemityzmu!

Rzym, 17. 12. PAT. Opinia włoska z zadowoleniem przyjęła do wiadomości fakt powstania w Rumunii Obozu zwanego frontem odrodzenia narodowego. „Giornale d'Italia“ dopatruje się w tym fakcie zerwania przez Rumunię z ustrojem „demokratyczno-masońskim“ oraz przewiduje, że powstanie tego obozu wzmocni kurs antysemicki w Rumunii(!)

Nowe ambasady

Bukareszt, 13. 12. PAT. Prasa rumuńska, nawiązując do postanowienia rządu rumuńskiego, by począwszy od podniesienia z dniem 1 stycznia 1939 r. poselstw rumuńskich w Białogrodzie, Atenach i Ankarze do rzędu ambasad, zgodnie z postanowieniami ostatniej konferencji bałkańskiej, twierdzi, iż przyczyni się to do dalszej konsolidacji bloku bałkańskiego.

Włochy będą nieugięte wobec Francji!

Rzym, 17. 12. PAT. Tygodnik „Relazioni Internationali“ w artykule p. t. „Aspiracje włoskie a demokracje“ pisze, że Włochy będą nieugięte, gdy trzeba będzie bronić naturalnych aspiracyj i interesów włoskich wobec Francji. Żądania włoskie, dotyczące Tunisu muszą być zaspokojone, zgodnie z nową pozycją Włoch i koniecznościami ekspansji ludnościowej Italii. Stwierdziwszy, że demokracje nie mają prawa odmawiać Niemcom i Włochom terenów afrykańskich, dziennik pisze, iż raz jeszcze oś Rzym — Berlin oraz ententa francusko-angielska znajdują się przed koniecznością ważnych decyzji.

Rzym, 17. 12. PAT. „Tribuna“, komentując jutrzejszą wizytę Mussoliniego na Sardynii, gdzie szef rządu dokona inauguracji Carbonii, nowego osiedla węglowego, pisze, że Sardynia stanowi doniosłą placówkę włoską na Morzu Śródziemnym zamieszkaną przez ludność wyróżniającą się patriotyzmem i wojowniczością. Inauguracja Carbonii będzie dziełem pokoju oraz pochwałą spokojnej pracy. Będzie ona równocześnie przestrogą świadczącą o sile i potędze Włoch na wypadek, gdyby pewne koła zagraniczne dążyć chciały do hegemonii na Morzu Śródziemnym.

Amb. Długoszowski u hr. Ciano

Rzym, 17. 12. PAT. Ambasador Wieniawa Długoszowski odbył dziś rozmowę z min. spr. zagr. hr. Ciano.

Żydzi mediolańscy wywłaszczeni

Rzym, 18. 12. PAT. Podlegający wywłaszczeniu majątek nieruchomy Żydów w Mediolanie oceniany jest na zgórą 1 miliard lirów.

Surowe wyroki sądowe na zamachowców w Rumunii

Bukareszt, 17. 12. PAT. Sąd wojskowy w Czerniowcach wydał dziś wyrok w procesie przeciwko młodym ludziom, oskarżonym o dokonanie zamachu na prezydenta sądu wojskowego ppłk. Christescu. Uczeń Lutovici skazany został za usiłowanie popełnienia mordu politycznego na dożywotnie ciężkie roboty, student zaś Stanescu za podżeganie do tego czynu, skazany został na tę samą karę. Dwóch innych uczniów otrzymało za współudział w zamachu karę 25 lat ciężkich robót. Jeden student skazany został na 15-letnie więzienie. Z pary małżeńskiej, która udzieliła schronienia zamachowcom, mąż został skazany na dwa lata więzienia, żona zaś uwolniona. Prócz tego wydano szereg wyroków skazujących na więzienie oraz grzywny za niedozwolone posiadanie broni.

Ofiarę 200.000 marek przyjęto, ofiarodawcę -- aresztowano!

Wiedeń, 17. 12. PAT. Wiedeński radca komercjalny Gerhold, właściciel wielkiego lombardu, dał wczoraj do dyspozycji partii narodowo-socjalistycznej z okazji obecnej zbiórki na pomoc zimową 200 tysięcy marek. Komisarz Buerckel zarządził aresztowanie ofiarodawcy, motywując w odezwie publicznej, że „partia nie może przyjąć podarunku od człowieka, który był przed tym legitymistą i doradcą kardynałów, uważając gest jego za chęć przekupienia partii“. Natomiast komisarz Buerckel nakazał zajęcie tej sumy i przeznaczył ją dla biednych Wiednia.

* * *

Berlin, 17. 12. PAT. Rozkazem szefa SS. i policji Rzeszy, Himmlera, rozwiązane zostały organizacje „Gesellschaft deutscher Freiheit“ oraz „Der Ceusenburg“. Bliższe powody rozwiązania organizacji tych nie są znane.

Nowy prezes Banku Rolnego

Warszawa, 17. 12. (Sin) Jak się dowiadujemy, wiceminister rolnictwa i reform rolnych Jaroszyński zostanie powołany na stanowisko prezesa Państwowego Banku Rolnego.

„Związek Przyjaciół Litwy“

Warszawa, 18. 12. PAT. Staraniem Związku Przyjaciół Litwy odbyło się w lokalu klubu towarzyskiego przy ul. Pierackiego 3 zebranie dyskusyjne dla członków klubu i wprowadzonych gości. Referaty p. t. „Podstawy rozwoju gospodarczego Litwy“ wygłosili pp. J. K. Kossko i W. Dobkiewicz. Wygłoszone referaty wywołały ożywioną dyskusję.

Min. Franck w Białowieży

Białowieża, 17. 12. PAT. W dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych przybył do Białowieży min. sprawiedliwości Rzeszy dr. Franck w towarzystwie wiceministra sprawiedliwości Chełmońskiego.

Po zwiedzeniu muzeum w Białowieży, goście udali się do pałacu Pana Prezydenta R. P., gdzie zamieszkają podczas swego pobytu w Białowieży.

Kraków pod znakiem mrozów

Wisła pokryta krą. — Pociągi przybywają z opóźnieniem

KRAKÓW, 18 grudnia

Nagły i silny spadek temperatury wycisnął wybitne piętno na toku życia w Krakowie. Nie należy się zresztą temu dziwić. W przeciągu trzech dni zapanowała sroga zima. Termometr wskazywał wczoraj w godzinach rannych temperaturę minus 17 stopni, a w ciągu dnia nastąpiło znaczne ocieplenie. Już w godzinach popołudniowych termometr wykazywał dalszą tendencję zniżkową. Mroźny wiatr pogarsza jeszcze w dużym stopniu sytuację.

Oczywiście, że silny mróz odbił się poważnie na ruchu ulicznym. Mimo soboty ruch na ulicach miasta był bardzo słaby. Przechodnie szybko przewijali się przez ulice miasta, spiesząc z załatwianiem sprawunków. Również w tramwajach było pusto. Pociągi przyjeżdżające do Krakowa przybywały z opóźnieniami, dochodzącymi do kilkunastu minut.

Wisła od dwóch dni pokryta jest gęstą krą, która płynie w coraz to większych masach. Wczoraj popołudniu w niektórych miejscach zator lodowy był tak duży, że widać było tylko wąskie pasemka wody, wśród gęstych zwałów lodu. Należy liczyć się z tym, że już dzisiaj rano Wisła pokryta będzie grubym pancerzem lodowym.

Fałszerstwo na 200.000 złotych

Warszawa, 17. 12. (A) Sąd Okręgowy ogłosił dziś wyrok w sensacyjnej sprawie przeciwko drowi praw Smokowskiemu, który będąc prokurentem jednej z najpoważniejszych firm dopuścił się fałszerstwa czeków na 200 tysięcy zł., które następnie ukrył pod fikcyjnymi nazwiskami na książeczkach w różnych warszawskich bankach. Sąd skazał dra Smokowskiego na 6 lat więzienia, zaś Mariana Grabowskiego oskarżonego o udzielenie mu pomocy przy sfałszowaniu czeków na 2 lata więzienia.

KRONIKA

GRUDZIEŃ	Wschód słońca 8 g 00 m
18	Zachód słońca 3 g 22 m
NIEDZIELA	25 Kislew 5699

DYŻURY APTEK

Dziś mają dyżur dzienny apteki: Grodzka 22, Pl. Matejki 3, Wybickiego 1, Retoryka 1, Krakowska 19.

Dyżur dzienny i nocny: Rynek Gł. 45, Łobzowska 8, Kościuszki 18, Dietla 36, Grzegórzecka 9, Brodzińskiego 1, Rakowicka 12.

Do Wyborców Okręgu I — lista Nr 15

Okręg I wybiera 8 kandydatów. Jeżeli chcecie by lista narod. żyd. uzyskała mandat, musicie oddać głos na 8-miu kandydatów listy nr. 15. Oddanie głosu na mniejszą ilość kandydatów, pozbawia listę nr. 15 możliwości uzyskania realnego mandatu.

Wszystkie „wyjaśnienia", że wystarczy głosować na mniejszą ilość kandydatów, zmierzają do wprowadzenia was w błąd i pozbawienia Żydów mandatu w okręgu I.

Głosujcie zatem wszyscy na 8-miu kandydatów listy nar. żydowskiej!

Budowa pomnika płk. Beliny Prażmowskiego

Zarząd Krakowskiego Okręgu Związku Legionistów Polskich — na wniosek członka zarządu okręgu prezydenta miasta Krakowa dr Mieczysława Kaplickiego — powziął ostatnio uchwałę w sprawie wzniesienia w Krakowie pomnika ku czci śp. płk. Beliny Prażmowskiego, twórcy kawalerii polskiej. Zarząd Okręgu powołał komitet organizacyjny budowy pomnika.

Apel Komitetu Pomocy Zimowej

Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Krakowie wysyłając obecnie listy składek od lokatorów na rzecz pomocy zimowej zwraca się z apelem do wszystkich właścicieli i administracyj realności w Krakowie, aby przez możliwe szybkie inkasowanie świadczeń od lokatorów ułatwili pracę Komitetowi przekazując odwrotnie załączonymi blankietami czekowymi PKO nr 415-740 zainkasowane kwoty, lub bezpośrednio wpłacając na konto Komitetu w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności ul. Szpitalna 15 i w Miejskiej Izbie Obrachunkowej Z. M.

Stan chorób zakaźnych w Krakowie

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego zgłoszono od dnia 11 XII. 1938 do dnia 17 XII. 1938 następujące choroby zakaźne: błonica 12 wypadków, płonica 14, dur brzuszny 4, odra 1.

—oo—

— CHANUKA W STAREJ BÓŻNICY. Dziś o godz. 1 pop. w Starej Bóżnicy odbędzie się uroczyste nabożeństwo chanukowe. Nabożeństwo odprawi nadkantor J. Goldenberg wraz z chórem, składającym się z 24 osób.

— WYSTAWA OBRAZÓW ZRZESZENIA ŻYD. ART. MALARZY otwarta codz. od godz. 11—2 w Żyd. Domu Akad., Przemyska 3. Udział biorą: Ber Horowitz, Leon Lewkowicz i Hanka Lewkowiczówna.

— KRAKOWSKIE WOJEWÓDZKIE TOWARZYSTWO PRZECIWGRUŹLICZE zwraca się tą drogą z prośbą do tych właścicieli realności wzgl. administratorów, którzy dotąd nie oddali list składkowych od lokatorów z kwietnia br. na akcję przeciwgruźliczą, o zwrot tychże pod adresem T-wa: Kraków, Ratusz, Wydział Zdrowia, w terminie najpóźniej do 10 stycznia 1939 r. Zebraną kwotę od lokatorów należy wpłacić załączonym czekiem PKO 413.480 lub w biurze Towarzystwa.

— „WARTOŚĆ SŁOWA W REKLAMIE". W pogadance p. t. „O niektórych właściwościach języka współczesnej reklamy" dnia 19 bm. o godz. 17.15—17.30 omówi prof. U. J. Z. Klemensiewicz te najważniejsze cechy, którymi wyrażenie podbija uwagę i zainteresowanie konsumenta, mianowicie żywość i plastykę, niezwykłość, sugestywność, przesadę, obcość, postać wierszowaną.

Ostatnie akordy kampanii wyborczej do Rady Miejskiej

Kampania wyborcza, prowadzona przez Reprezentację Zjednoczonego Żydostwa, osiągnęła w ostatnich dniach olbrzymie napięcie i rozmach. Wszystkie zgromadzenia wyborcze były masowo frekwentowane, co świadczy o wielkim zainteresowaniu społeczeństwa żydowskiego wyborami samorządowymi i o jego niezłomnej woli poparcia list Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa.

Onegdaj odbyło się wielkie zgromadzenia w sali Kahału, które zagaił p. W. Heuberger, po czym przemawiali pp. Prezydent Dr. R. Landau i Mgr. E. Rosthal, w bóżnicy Zuckera przemawiali pp. Radca inż. Taubmann, J. Landsberger, Radca M. Goldfarb i inni, w bóżnicy Meizelsa odbyło się wielkie zgromadzenie ortodoksji, na którym przemawiali pp. Radca H. Ajzenstadt, Radca F. Stempel, Rabin Danziger i inni. Odbyły się także zgromadzenia dla okręgu II. i IV.

Wczoraj osiągnęła akcja wyborcza swój punkt kulminacyjny. Tysiączne rzesze przybyły na zgromadzenie Reprezentacji. O godz. 3 pop. odbyło się w bóżnicy przy ul. Lelewela (dla okr. II.) zgromadzenie wyborcze, na którym przemawiali: pp. Poseł Dr. I. Schwarzbart, Dr. O. Spira, Prof. M. Mühlstein i L. Kurz, o godz. 5.30 odbyło się wielkie zgromadzenie rękodzielników z udziałem pp. Posła Dra Schwarzbarta, Prez. D. Scheinowitza, Radcy M. Goldfarba, Mgr. E. Rosthala, W. Heubergera i I. Gotlieba, o godz. 6.30 przemawiali w bóżnicy Zuckera pp. Poseł Dr. Schwarzbart, Inż. H. Taubmann, Mgr. E. Rosthal, Dr. J. Mückenbrunn i A. Hofstätter, o godz. 7 wiecz. w Chewre Thilim przem. pp. Poseł Dr. Schwarzbart, Rabin M. Klieger, Mgr. Salpeter i Radca F. Stempel. Jako ostatnie odbyło się manifestacyjne zgromadzenie w sali Kahału o godz. 8 wiecz., na którym przemawiali czołowi kandydaci pp. Poseł Dr. I. Schwarzbart, Prez. Dr. R. Landau, Radca H. Ajzenstadt, Dr. Sz.Feldblum, Radca Dr. J. Zimmermann, Dr. E. Markus, Radca F. Stempel.

Na wszystkich zgromadzeniach podkreślali mowcy, że Reprezentacja Zjednoczonego Żydostwa z zupełnym spokojem oczekuje wyniku wyborów, gdy ufa w dojrzałość polityczną społeczeństwa żydowskiego, które podobnie jak podczas wyborów sejmowych i tym razem wykaże, że tylko jedność i solidarność przynieść nam może zwycięstwo

—oo—

Baczność Wyborcy żydzi Okr. II!

Przypominamy, że lokal wyborczy Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa dla Okręgu II (Dz. XII Półwsie i Dz. XIII Zwierzyniec) znajduje się przy ul. Lelewela 1-3, tel. 157-86 i czynny jest od godz. 8-ej rano do godz. 21-ej (9 wiecz.) bez przerwy. Upraszamy o zgłaszanie współpracy z naszym biurem, oraz o zwracanie się we wszelkich sprawach związanych z wyborami. Głosujcie i agitujcie za jedyną listą żydowską Okręgu II nr 7. — Zwracajcie się do naszego biura po kartki do głosowania! Głosujcie w godzinach porannych dla uniknięcia natłoku! Od Was tylko zależy zdobycie mandatu żydowskiego w II Okręgu!

Kto zawinił śmierć robotnika w wezbranych falach Dunajca

Echa tragicznej śmierci robotnika w Rożnowie

W dniu wczorajszym rozpatrywał Sąd Apelacyjny ciekawą sprawę. Oskarżeni byli Wacław Wilewicz i Teodor Kandulski o nieumyślne spowodowanie śmierci Franciszka Kurca w następujących okolicznościach:

Dnia 12 lipca 1938, gdy stan wody na Dunajcu był wyższy o 80 cm do 1 mtr ponad stan normalny i komunikacja promem w Rożnowie była z tego powodu wstrzymana, zlecił Wacław Wilewicz, komendant straży firmy „Zapory i roboty hydrauliczne w Rożnowie", Teodorowi Kandulskiemu, strażnikowi tej firmy, przewieźć promem z jednego brzegu Dunajca na drugi parę koni z furmanem. Konie te nabyte zostały dla firmy i miały być zatrudnione przy robotach hydraulicznych.

Kandulski, spełniając zlecenie, przewiózł promem konie bez szwanku, a gdy wracał z powrotem na brzeg, z którego wyjechał, za jego zgodą przysiedli się na prom trzej robotnicy firmy, a to Franciszek Kurc, Stanisław Budy i Stanisław Mikołajczyk.

Gdy prom odjechał jakieś 10 mtr od brzegu, nagle przystanął, woda wdarła się do środka i jadący nim, nie widząc innego ratunku, zaczęli wskakiwać do wody by płynąc do brzegu. Pierwszy dopłynął do brzegu Kandulski.

Jadący łodzią w pobliżu po Dunajcu Andrzej Hajduga widząc topiących się ludzi podjechał do dwóch, a to Budy i Mikołajczyka, zabrał ich na łódź i dowiózł od brzegu. Chciał on uratować jeszcze trzeciego śp. Kurca lecz zanim dojechał do niego, Kurc tymczasem dostał się pod wodę i utonął. Zwłoki jego wydobyto dopiero 19 lipca w Biskupicach melsztyńskich.

Oskarżeni do winy się nie przyznali. Wacław Wilewicz przyznał, że zlecił Kandulskiemu przewieźć promem konie przez Dunajec, wyjaśnił jednak, że znał go jako takiego, który z promem umiał się obchodzić i nieraz nim jeździł. Kandulski słuchany w dochodzeniach przyznał, że nie był obznajomiony z przewożeniem łodzią lub promem, a podjął się przewozu na polenie komendanta, bojąc się by nie został wydalony z pracy. Przy rozprawie twierdził, że na żegludze rzecznej zna się dobrze, bo należał do towarzystwa wioślarskiego i nieraz przewoził ludzi promem, a przyczyny wypadku należy szukać w tym, że kółko na linie z niewiadomych przyczyn przestało się obracać i prom stanął, a woda wdarła się do środka.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu uznał obu oskarżonych winnymi zarzuconego im czynu i zasądził obu na karę więzienia po 6 miesięcy, przy czym karę zawiesił jedynie Wilewiczowi. W motywach wyroku podniósł sąd, że w warunkach, które podówczas panowały wolno było Kandulskiemu ryzykować własne życie, nie wolno mu było jednak brać do przewozu innych ludzi, Wilewiczowi zaś nie wolno było w tych warunkach wydawać polecenia amatorowi, jakim był Kandulski.

Od wyroku tego odwołali się obaj oskarżeni, wykazując, że Kandulski był pierwszorzędnym fachowcem, albowiem przez długi czas był nawet instruktorem wioślarskim klubów sportowych na Pomorzu i brał udział w całym szeregu imprez sportowych, uzyskując jako wioślarz pierwsze nagrody.

Wprawdzie oskarżony tłumaczył się pierwotnie, że nie umie wiosłować, jednak uczynił to tylko dlatego, że spodziewał się, że jeżeli zasłoni się rozkazem przełożonego, natenczas dochodzenia zostaną przeciwko niemu umorzone. Obrońca oskarżonych postawił w tych warunkach szereg wniosków dowodowych na stwierdzenie kwalifikacji Kandulskiego.

Sąd dopuścił wszystkie dowody naprowadzone przez obrońcę i odroczył rozprawę. Przewodniczył s. a. dr. Cieślewski, oskarżał prok. dr. Günther, bronił dr. B. Frühling.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 18 bm.: W dalszym ciągu mróz co raz to silniejszy. W dzielnicach południowych i w górach chmurno z przelotnym śniegiem. Na pozostałym obszarze kraju pogodnie. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

Z teatru, literatury i sztuki

— DWA OSTATNIE WYSTĘPY ST. WYSOCKIEJ. Dziś odbędą się dwa ostatnie występy znakomitej artystki teatrów warszawskich Stanisławy Wysockiej a to: po południu w roli stuletniej babki w komedii Mazo de la Roche „Rodzina Whiteoak'ów", wieczorem zaś St. Wysocka odtworzy główną rolę kobiecą w tragikomedii M. Jasnorzewskiej „Baba-dziwo". — Jutro z powodu przedstawień dla młodzieży szkolnej (wysprzedane) — wieczorem przedstawienia nie będzie. We wtorek po cenach zniżonych, komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może..."

— WYSTAWA POŚMIERTNA T. AXENTOWICZA. Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, organizując wielką wystawę pośmiertną dzieł śp. prof. Teodora Axentowicza, zwraca się do wszystkich posiadaczy obrazów zmarłego artysty o wypożyczenie ich na tę wystawę. Dyrekcja zaznacza, że już przeszło 100 właścicieli z Krakowa i spoza Krakowa nadesłało chętnie obrazy Axentowicza tak, że wystawa otwarta będzie 29 bm. Obrazy wszystkie są asekurowane, a dyrekcja ponosi nadto wszystkie koszta związane z transportem. Ze względu na druk katalogu ilustrowanego, zgłaszać można eksponaty tylko jeszcze przez najbliższy tydzień (pl. Szczepański 4, tel. 100-08) podając cenę do ewent. sprzedaży.

— 6 SONAT J. S. BACHA na skrzypce solo wykona w dwóch wieczorach dr Adolf Billig w Instytucie Muzycznym (ul. św. Anny 2). Pierwszy wieczór (Sonata I, II i IV) odbędzie dziś w niedzielę 18 bm. godz. 20-ta.

TEATRY I KINA

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Niedziela, godz. 3.30 pop.: „Rodzina Whiteoak'ów, godz. 8 wiecz.: „Baba-dziwo".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Pieśń skazańców" (Norman Foster) i „Dla kobiety" (Myrna Loy, Clark Gable).
APOLLO: „Cyganka" (Rochelle Hudson, Robert Wilcox).
ATLANTIC: „Nancy Stele zginęła" (Victor Mac Laglen, Peter Lorre) oraz „Gra życia".
LOPP: „Lekarz czy przestępca".
MUZEUM: „Łódź podwodna nr 9" i „Promienie zagłady".
PROMIEN: „Jezebel" (Bette Davis).
SCALA: „Alibi" (Eryk Stroheim, Louis Jouvet i Albert Prejean).
ŚWIT: „Zamknięty świat" (S. Eilers, A. Shirley, L. Hayward).
SZTUKA: „Zbrodnia w Monte Carlo" (Warner Oland, Virginia Field i Keye Luke).
UCIECHA: „Podejrzenie" reż. James Whale.
WANDA: „Hotel w Tyrolu" (Robert Joung, Frank Morgan i Florence Rice).

RABKA znany komfortowy pensjonat **„ŚWIT"**
Tel. 218 pod zarządem Tel. 218
HENRYKA BECKA
CAŁY ROK OTWARTY
KĄPIELE SOLANKOWE NA WILLI.
UPRASZA O WCZEŚNIEJSZE ZAMÓWIENIA NA SEZON ZIMOWY

Zdrojowiska

ZAKOPANE. Już 20 grudnia otwarcie zimowej kolonii wypoczynkowo-narciarskiej. Zgłoszenia Kasa Samopomocowa Zrd. Prac. Umysł. WW. Świętych 8 — Telefon 109-97. 6394g

ZAKOPANE „OLEŃKA" — Krupówki, zarząd M. FOLKMANOWEJ, piękne pokoje, komfort, kuchnia wykwintna, ceny przystępne. 8791k

ZAKOPANE. Znane komfortowe pensjonaty „JUHAND" i „JANUSZEK" ul. Chałubińskiego — pod zarządem Rothów zostały po remoncie otwarte — polecają się P. T. Gościom. Kuchnia wykwintna rytualna. 8500k

ZAKOPANE. Pierwszorzędny pensjonat „BIAŁY DOM" tel. 1300 Idy Borsykowskiej, Leonji Krautowny — poleca pokoje pełnokomfortowe. — Kuchnia wykwintna. 6594k

ZAKOPANE pełnokomfortowy pensjonat „WOŁODYJÓWKA", tel. 14-74 poleca pokoje z bieżącą wodą i centralnym ogrzewaniem. — Przyjmuje zgłoszenia: Zarząd Stambergerów. 8659k

ZAKOPANE „ADRIA" — Droga d Białego, tel. 17-89, pełnokomfortowy pensjonat, piękne pokoje słoneczne, kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Zarząd Drowa Neugebornowa. 8586k

ZAKOPANE pełnokomfortowy hotel — pensjonat „NELLIN" bieżąca ciepła, zimna woda, pokoje słoneczne, kuchnia wykwintna, rytualna Zarząd: SCHERERREBENOWA, tel. 1744. 8705k

ZAKOPANE „OAZA" Droga do Białego, tel. 1289. — komfortowy pensjonat I-ej KAT. przyjmuje zgłoszenia. Zarząd R. i M. Piwokowie. 8581k

ZAKOPANE nowoczesny — LUKSUSOWY pensjonat — „SPLENDID" zarz. Singerów, tel. 1099 obok Drogi do Białego przyjmuje ZAMÓWIENIA na okres świąteczny. 8583k

ZAKOPANE „PALACE". Reprezentacyjny, nowoczesny, 50 pokojowy hotel-pensjonat. Apartamenty z łazienkami. Odnowione wnętrza i pokoje. Zarząd — jak dotychczas — E. Lustigowie. Telefon 116-51. 8563k

ZAKOPANE „ANASTAZJA" Zamojskiego Tel. 1344 pełnokomfortowy pensjonat. Ciepła zimna woda bieżąca w pokojach. Kuchnia wykwintna. Czynny cały rok. 8428k

ZAKOPANE „ADELA" — pełnokomfortowy pensjonat w Dolinie Białego, zarząd inżynierowej Fischlerowej czynny 15 grudnia. 8688k

ZAKOPANE. Nowo otwarty LUKSUSOWY — Pensjonat „WINDSOR" do Białego. — Tel. 18-88. Przyjmuje jeszcze rezerwacje. 8404k

ZAKOPANE. Pensjonat dla dzieci i młodzieży „LALKA" ul. Chałubińskiego Tel. 19-51 Rodzice dbający o zdrowie dzieci oddają je tylko pod troskliwą opiekę — Heleny Baumgarten-Sterenzysowej. 8427k

ZAKOPANE. Pensjonat pod „SZAROTKAMI", telefon 18-50, droga do Białego poleca pokoje komfortowe. — Kuchnia rytualna pod zarządem H. ZIEGERA. 8721k

ZAKOPANE „MAGNOLIA" pod zarządem BRONISŁAWY AUSTERN-SPANLANGOWEJ i WERY HAMERSCHLAG, bieżąca ciepła i zimna woda. Ulica Zamojskiego, telefon 1322. 8779k

W ZIMIE do SZCZYRKU. Siedzibą SZKOŁY NARCIARSKIEJ WIENERA w tym roku komfortowe pensjonaty „GOPLANA" i „Jutrzenka" pod zarz. p. Schneid. SŁONECZNE POKOJE. PIERWSZORZĘDNY WIKT. ZGŁ. WIENER, Kraków, ul. Dietla 90/36. Tel. 108-15!

ZAKOPANE — Pensjonat Drowej BLOCHOWEJ dla MŁODZIEŻY i dzieci. — Droga do Białego, — Willa „STENIA". 8819k

ZAKOPANE. Jeszcze ograniczoną ilość dzieci przyjmę na wyjazd, który nastąpi w czwartek 22-go po południu. Zgłoszenia Bella Spirowa, Kraków, Starowiślna 83, telefon 215-90. 6422g

ZAKOPANE. Znany pensjonat „Nałęcz" Droga do Białego, tel. 1657 — Jadwigi Kurland-Denisenko przyjmuje zgłoszenia. 6316g

ZAKOPANE— „Primavera" do Białego. Pierwszorzędny, pełnokomfortowy pensjonat pod zarządem prof. Reinholdowej, Telefon 18-61. 8762k

ZAKOPANE — Luksusowy pensjonat „KAPRYS" do Białego Telef. 11-43. Zarząd Heleny Silberfeld. 8601k

ZAKOPANE — IGMAR. — Droga do Białego, tel. 12-98, czynny dalszym ciągu pod własnym zarządem właścicielki poleca się P. T. Gościom. Berenbaumowa Hoch bergerowa. 8580k

KRYNICA, PENSJONAT LOTOS
(Naprzeciw Nowych Łazienek)
pod zarządem Drowej R. i S. Walhaftigowej
Pełny komfort — Ciepła i zimna woda — Pokoje słoneczne — kuchnia wykwintna — Ceny niskie

ZAKOPANE. „UCIECHA" na Lipkach. Telefon 19-87. Komfortowy pensjonat dla młodzieży i dzieci. Kwalifikowane siły pedagogiczne. Instruktor narciarski. Zarząd: inż. LEUCHTEROWA. Informacje: Kraków, telefon 189-82. 8366k

ZAKOPANE — pełnokomfortowy pensjonat „HEL" do Białego, tel. 10-73 nadal pod zarządem Sylwii Neuberger. 8726k

ZAKOPANE — Pensjonat „CURUŚKA" po gruntownym remoncie — poleca piękne pokoje, kuchnia wykwintna — Zarząd Gusty Beginy Zucker. Garaż. 8717k

ZAKOPANE — WILLA „ASTORIA" droga do Białego nowoczesny komfortowy pensjonat pod zarządem Dr. Goldblattowej przyjmuje jeszcze zamówienia na okres świąteczny. Ceny konkurencyjne. Telefon 19-45. 8716k

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat „SULIMA" otwarty. Zarząd Melzerowie. Telefon 208. 6380g

RABKA — „PALACE" — Tel. 225 „RIWIERA" Tel. 267 zjednoczone pełnokomfortowe pensjonaty. Zarząd Leopolda Goldmana i Pauliny Keiner-Goldmanowej. 8568k

USTROŃ. HOTEL KURACYJNY poleca dobrze ogrzane pokoje Na życzenie kuchnia dietetyczna. Okłady borowinowe. 8734k

KRYNICA luksusowy pensjonat „ORION" przy „Patrii" pod zarządem KORNOW już czynny. Telefon 184. 8706k

KRYNICA. W znanym pełnokomfortowym pensjonacie „NASZ DOM" spędza się najprzyjemniej odpoczynek zimowy. Każdy gość jest dalszą reklamą. Mimo najwyższych świadczeń, CENY NISKIE. Tel. 208. 8732k

RABKA
Wytworne towarzystwo spędza swój urlop w superkomfortowym pensjonacie
„ADRIA" Instruktor narciarski na miejscu
Telefon 193 — Zarząd Brandstädterów

PANNA przystojna, niebiedna, pozna pana na stanowisku lub inteligentnego dobrego lachowca do lat 42. — Poważne, — nieanonimowe zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod 15718. 6382g

Lokale

POKÓJ pełnokomfortowy z utrzymaniem do wynajęcia, Rzeszowska 7/10. 6231g

POKÓJ słoneczny duży dla 2 pań wolny. Dietla 56 m. 5. 6384g

CZTEROPOKOJOWE piękne mieszkanie I piętro do każdego pokoju osobno wejście, dla dentysty, lekarza, salon krawiecki — wolne. Wiadomość: Zwierzyniecka 30 m. 6. Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika" pod 15768. 6413g

POSZUKUJĘ 2-go pana do komfortowego pokoju. Bo... 9 m. 9. 6416g

POKÓJ komfortowy słoneczny, łazienka, częściowe utrzymanie, wolny. Kremerowska Boczna 4/10. 6415g

LOKALU w śródmieściu na handel poszukuję. Zgłoszenia do Admin. pod „Niedniży — 15779". 6418g

UL. Jabłonowskich 8 m. 4. Pełnokomfortowy pokój, — wykwintne utrzymanie wolny. 6425g

RABKA Pierwszorzędny pełnokomfortowy PENSJONAT **„OPIEKA"**
Zarząd: ROCHMANNOWIE, STRASSEROWA
Tel. 326 Tel. 326

ZAKOPANE — Pensjonat „Irusia" do Białego. Telefon 19-49. Wykwintna kuchnia kuchnia rytualna. — Bajtnerowie. 8772k

RABKA. Pełnokomfortowy Pensjonat „Poraj" pod zarządem Blumensztocków — otwarty. Bieżąca ciepła, zimna woda w pokojach. Kuchnia rytualna. Przyjmuje też kolonie. 6197g

RABKA — „SOKÓŁ" komfortowy pensjonat po przeprowadzeniu remontu — otwarty. Pokoje słoneczne z werandami — Uprasza o wcześniejsze zamówienia na sezon zimowy. Zarząd Grubnerowej. 6296g

KRYNICA nowootwarty luksusowo-komfortowy pensjonat „Jagoda" centrum — przyjmuje zgłoszenia na święta — telefon 412. Garaże. 8744k

PENSJONAT „MERAN" w KRYNICY, centralne ogrzewanie, bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach, werandy do leżakowania, kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Pensjonat cały rok otwarty. Sanki do dyspozycji P. T. Gości. Telefon 376. CENY NISKIE. — MARIA BIEDER-DRÖHLICHOWA i HANKA KRANZOWNA. 8738k

SKLEP centralnie ogrzewany przy Rynku Kleparskim do wynajęcia. Wiadomość 181-15 od 8 do 6. 6215g

ZA 65 zł miesięcznie przyjmę panienkę lub uczniа na mieszkanie z odpowiednim utrzymaniem. — Zgłoszenia Skawińska 10 m. 6. 6333g

DWUPOKOJOWE komfortowa mieszkania, Kraków, ul. Kasztelańska 32, Dz. XII 6355g

DUŻE, PIĘKNE 5-cio lub 4-o pokojowe mieszkania, kuchnia, balkon, hol, trzecie piętro do wynajęcia. — Wiadomość: Sarego 28/11 telefon 16066. 6363g

POKÓJ komfortowy wejście z klatki schodowej dla jednego lub dwóch panów ntrzymanie (bez). Długa 55 m. 8. 8308k

POKÓJ z kuchnią, przedpokojem, łazienka, śródmieście do wynajęcia. Wiadomość: Grodzka 4 II p. mieszkanie 2. 8809k

POKÓJ w śródmieściu osobne wejście poszukiwany. — Zgłoszenia Wybickiego 5/3. 8811k

RABKA PIERWSZORZĘDNY PEŁNOKOMFORTOWY PENSJONAT STORCHOWEJ **„JEDYNACZKA"** Telef. 273
Bieżąca gorąca i zimna woda w pokojach — Łazienki — Tarasy. Instruktor narciarski w willi. — Uprasza się o rezerwowanie pokoi na styczeń i luty.

RABKA. Pensjonat Beck — „PORĘBIANKA" tel. 259, centralne ogrzewanie, komfort, otwarty cały rok. — Smaczne, obfite potrawy. — Wcześniejsze zamówienia na święta wskazane. 6373g

RABKA Pensjonat Brannfeld „NIESPODZIANKA" przeniesiony na sezon zimowy do pełnokomfortowej willi „Rokitna". Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Tel. 126. 6354g

RABKA. NOWOURZĄDZONY pensjonat „ZOFIA" — tel. 381 poleca pokoje z centralnym ogrzewaniem i bieżącą ciepłą wodą. Wykwintna kuchnia rytualna. 8771k

RABKA „ANNA" — telefon 258. Centralne ogrzewanie, ciepła, zimna woda bieżąca w pokojach. O wcześniejsze zamówienie proszą Mandelbaumowie. 6405g

RABKA — PENSJONAT KÜNSTLICHA „UCIECHA" telefon 373. Pełny komfort. Nowe urządzenia. Pościel. Upraszamy o wcześniejsze zamówienia pokoi. Kuchnia ściśle rytualna. 8693k

KRYNICA. Pensjonat luksusowy „Parodia" Tel. 428 przyjmuje zamówienia na sezon zimowy, znana kuchnia rytualna pod zarządem Gutfround Kohane. 8772k

KRYNICA. Pierwszorzędny pensjonat „Splendid", telef. 385, czynny od 15 grudnia. 8788k

Matrymonialne

ANITA TĘCZA! Dziękuję za list, ODPISAŁEM. 8798k

PANI „MELA" Chrzanów, ma list pod podanym adresem. 8795k

SWAT znany w sferach zamożnych i inteligencji poleca się „Atid" Kraków, — Grodzka 35 II p. codziennie od 6—8 wieczór; w niedzielę od 10—1 i 4—6. Dyskrecja.

KULTURALNEGO przystojnego pana pozna przystojna, inteligentna blondyna, mająca 10.000.— złotych i możność wyjazdu do Argentyny. Cel matrymonialny. — Zgłoszenia pod „Małżeństwo" Kraków, skrytka 64. 8792k

POKÓJ komfortowy dla pana ewentualnie na biuro do wynajęcia. Filipa 11/4. 6390g

POKÓJ dwuosobowy, pełnokomfortowy, wykwintne utrzymanie, telefon — sytuowanym, Sobieskiego 14/2 8757k

POSZUKUJĘ pokoju komfortowego wprost od gospodarza bez mebli Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Stattera, — Rynek 8. „Wypłacalna". 8759k

ODNAJMĘ na biuro pokój frontowy na pierwszym piętrze w pobliżu Rynku. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod 15439. 6282g

INSERATÓW DROBNYCH
nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.
Pocztę szyfrową odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia [illegible]

Sprzedaż

JADALNIE, SYPIALNIE, GABINETY, ORAZ MEBLE LAKIEROWANE. — DOM MEBLOWY SCHOR, SZPITALNA 46. 8751k

OKAZYJNIE sukna, wełny, jedwabie. „Bławatnia okazyjna", Krakowska 6 I p. 8117k

PIERZE, puch (higieniczne) żywych gęsi (dwór haliński) „PIERZOPUCH" STAROWIŚLNA 19 (wł. Klein). 8317k

PŁASZCZYKI dziecinne — wyprawki niemowlęce — bielizna — najtaniej Obständer, Rynek 11. 7709k

MASZYNY do pisania biurowe — waliszkowa wielki wybór, dogodne spłaty: Gustaw Kremlar, Kraków, Floriańska 8. 8613k

OBUWIE męskie z oryginalnych skór angielskich najnowszych modeli poleca Dziadoń, Długa 4 — Miękiewicza 41. 4926k

OKAZJA! Pończochy gazowe 2.50 Źródło Pończoch — Plac Dominikański 1. 8645k

MEBLE LAKIEROWANE: PIERWSZORZĘDNE! NAJTANIEJ! Sener Bracka 6. 8745k

TORPEDA Starowiślna 89 poleca wielki wybór kapeluszy okazyjnych firmy „Hückla", „Habiga", „Gosporta". 8804k

Wolne posady

Poszukiwana
samodzielna wolna panna do robót szydełkowych i na drutach. Zgłoszeń osobiście 10-12 w. Kraków, Wrzesińska 6, m. 7 od 4-5 popoł.

ZDOLNEGO chłopca do obsługi gości poszukuję do szynku, Krakowska 24. 6355g

AKWIZYTORA na Kraków i Bielsko poszukuje większa drukarnia prowincjonalna Zgłoszenia: „Drukarnia" Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków. 8756k

SPRZEDAWCZYNI zdolna rutynowana, branży galanteryjnej poszukiwana. Zgłoszenia: „Rutynowana" Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 8763k

BUCHALTER samodzielny, bilansista obznajomiony z zaprowadzeniem ksiąg, poszukiwany z całodziennym utrzymaniem poszukiwany. Zgłoszenia wraz z referencjami do firmy A. Holländer, skład bławatny, Sucha koło Żywca. 6360g

ZASTĘPCA na Bielsko zaprowadzony we fabrykach metalowych poszukiwany za kaucją. Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika" pod 15763. 6409g

POSZUKUJĘ rutynowanej kosmetyczki zaraz. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod 15786. 6423g

EKSPEDIENTKA zdolna do owocarni potrzebna. Zgłoszenia: Karmelicka 15. 8806k

ANGIELSKIEGO instruktora(kę) poszukuje na prowincję Langsam Mszana Dolna. 8822k

ZDOLNEGO magistra nowego typu z praktyką poszukuję. Posada zaraz do objęcia. Warunki: curric. vitae i referencje. Admin. „Nowego Dziennika" pod „Apteka na Śląsku 8823". 8823k

AGENCI do sprzedaży kawy, herbaty, kakao, odsprzedawcom — we wszystkich miejscowościach poszukiwani. — Zgłoszenia: Kraków, Skrytka pocztowa 674. 8804k

PRZEDSTAWICIELA obeznanego z branżą drukarską — na Kraków i województwo Krakowskie — poszukuje — poważny zakład graficzny. Własnoręcznie pisane oferty wraz z życiorysem i fotografią pod „Offset" Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 8812k

Posad poszukują

ZDOLNY przykrawacz konfekcji męsko-damskiej, z długoletnią praktyką, chętnie zmieni posadę. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod 14842. 5963g

PANI kulturalna, energiczna, fachowa, obejmie zarząd pensjonatu. Zgłoszenia Administracja „Nowego Dziennika" pod 15590. 6339g

BUCHALTER - BILANSISTA, obejmie dodatkową posadę na skromnych warunkach. Nadzoruje, sporządza bilanse, zakłada księgi. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „Podatkoznawca 15601". 6342g

PANI zajmie się gospodarstwem u samotnego inteligentnego Pana na stanowisku (z dzieckiem). Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8 pod „Na wyjazd". 8747k

SZUKAM inkasa, administracji, zastępstwa, dam kaucję 20.000. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod 15782. 6431g

RUTYNOWANY administrator przyjmie administrację domów. Zgłoszenia pod „Emerytowany urzędnik" Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 8765k

SZOFER-mechanik poszukuje posady. Ukończyłem szkołę szoferską trzy lata i trzy miesiące. Alkoholu nie używam ani tytoniu, w sobotę nie pracuję. Wyznanie adwentysta. Adres: Turek A. Dziedzice Nr 230 ulica Zielona. 6404g

TECHNIK dentystyczny — samodzielny, precyzyjny — poszukuje posady od zaraz w miejscu lub w okolicy. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod 15501. 6362g

PANI z towarzystwa, kulturalna, reprezentacyjna, była zarządzająca największego zakładu leczniczo-dietetycznego pod Warszawą — poszukuje posady zarządzającej Krynica lub Zakopane, ewentualnie w skromnych ramach współzarządzający Posiad rozległe znajomości, stosunki w najelegantszym środowisku Warszawy, Łodzi. Zgłoszenia: „Fachowa" Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków. 8714k

OSOBA inteligentna, z dobrej rodziny poszukuje posady towarzyszki do starszej pani, w Krakowie lub na wyjazd. Warunki skromne. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 619. 8807k

PANNA z lepszego domu — orientująca się doskonale w prowadzeniu pensjonatu jak i kolonii szuka odpowiedniej posady, najchętniej Krynica, Zakopane. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod 15766. 6411g

Różne

NEGRO! Oto napój wyśmienity i zdrowy. Przewyższa inne napoje. — Do nabycia wszędzie. 6344g

ZAKŁAD krawiecki Arona Leinera Dietla 81. Wykonuje solidnie i tanio ubrania narciarskie męskie i damskie według najnowszych zagranicznych żurnali. 8549k

SPECJALISTA — krawiec damski z Berlina wysiedleniec poszukuje odpowiedniego zajęcia za skromnym wynagrodzeniem Jonas Langbank, Przemyśl, Słowackiego 24 u Miltaua. 6429g

INTELIGENTNA sympatyczna władająca polskim, niemieckim, — rutynowana gospodyni, obznajomiona z życiem, wychowaniem dzieci — poprowadzi dom, pomocą służącej. Zgłoszenia: „Samodzielna 39" Kraków, „Par". 8801k

DENTYSTA technik uprawniony, biegły w operatywie szuka posady. — Łaskawe zgłoszenia pod „Uprawniony" Księgarnia Wiener, — Katowice, Szopena 8. 8816k

EFEKTOWNE KOSZE PODARUNKOWE oraz wielki wybór win, wódek, likierów najtaniej H. Statter, Starowiślna 16. 8813k

CHORZY NA PRZEPUKLINĘ. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44 I p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kiszki. — Przyjmuje wszelkie reperacje Posiada liczne podziękowania. 4365k

SAMODZIELNA korespondentka polsko-niemiecka ze stenografią, znająca wszelkie prace biurowe, także w zakresie importu, z wieloletnią praktyką, poszukuje posady od zaraz, ewentualnie na pół dnia. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod 15502. 6301g

HAFTOWANIE, endlowanie, mereżkowanie, obciąganie guzików, najtaniej: ul. Grodzka 25, m. 4. 7403k

OKNA uszczelniam, poduszki do okien wykonuje Bardach, Krakowska 44, tel. 174-83. 6408g

NAJMODNIEJSZE KARNISZE, oprawa obrazów lustra najtaniej Klipstein — tylko Dietla 87. Telefon 176-45. 8742k

POGOTOWIE krawieckie „Fenomen" czyści, prasuje, naprawia, cena reklamowa Kraków, Stradom 11, Tel 201-87. 8168k

WYKWINTNE obiady — za 1 zł wydaje inteligentna rodzina żydowska. Brzozowa 12/3. 2249k

MASZYNY do pisania. — Sprzedaż — zamiana — kupno. „Maszynodom" — Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 8406k

UBRANIOZMIAN zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie. KOZŁOWSKI, Kraków. — Telefon 148-62 8646k

TOREBKI MUFKI — wyrabia wytwórnia torebek damskich, Krakowska 5 — Wachstok. 8719k

FORTEPIANY, PIANINA STROI, NAPRAWIA, konserwuje Rom, Bożego Ciała 10, telefon 143-79.

ŁYŻWY na mokro z rowkiem ostrzy fachowo Szlifiernia Myszkowski, Dietla 46. Ceny niskie. 8489k

ZARĘKAWEK — torebka w najnowszych fasonach — artystycznie wykonuje — Dietla 34 m. 8. 6391g

OWŁOSIENIE usuwa radykalnie najnowszym preparatem szwajcarskim dyplomowana kosmetyczka Dawidowicz-Pajęcka. Bezpłatna Poradnia Kosmetyczna, Karmelicka 58, telefon 206-49. 8283k

ZAKŁAD Fryzjerski Miodowa 24, Lola — wykonuje pierwszorzędnie — Ondulację trwałą zagranicznymi aparatami według najnowszych modeli, cena zł 5.— Żelazkowa 0.70, Wałeczki 0.50, Ondulacja wodna 1.— zł, Manicure 0.50, tlenienie 1.50, farbowanie 8 zł, brwi, rzęsy 60 gr. Upraszam uprzejmie o liczne odwiedziny mego zakładu. 7263k

NAJNOWSZY WYNALAZEK dla cierpiących na PRZEPUKLINĘ. Zaszczytnie znany w całej Polsce M. TILLEMAN, Kraków, ul. Szlak 39, tel. 156-27, specjalista z długoletnią praktyką, wynalazca nowego systemu opatentowanych bandaży, stosujący je z najlepszym i najradykalniejszym skutkiem na różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze PRZEPUKLINY (rupt.) u pań, panów i dzieci po osob. jawieniu się za zlec. lek. nawet w wypadkach, gdzie różnego systemu bandaże nie pomogły.— Liczne świadectwa lekarskie i podziękowania. Udoskonalone pasy na różne dolegliwości brzuszne i pooperacyjne. Wkłady na płaskie stopy, prostotrzymacze i t. p. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 8805k

Sprzedaż

NA ŚWIĘTA tapczany, otomany, wszelkie wyroby tapicerskie po CENACH ZNIŻONYCH. Goldschmidt, Krzyża trzy. 6427g

SPRZEDAM dobrze zaprowadzony sklep papierniczo-galanteryjny. Wiadomość: telefon 150-18. 6372g

FORTEPIAN Stingla w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość 2—4 pop. Al. Krasińskiego 22/4. 6428g

FIRANKI, kapy najnowsze wzory, najtańsze ceny — Wytwórnia Sarego 5. 8799k

NARCIARSKIE ekwipunki po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach poleca „RADIOSPORT" — Kraków, Grodzka 42. 8802k

MASZYNY do szycia najnowsze na dogodne spłaty tylko Kritscher, Kraków, Zwierzyniecka 8. 8525k

ODCISKI usuwa niezawodnie „RIGO", 50 groszy Drogeria SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy. 3475k

NARCIARSKIE, łyżwiarskie obuwie nieprzemakalne najtaniej Zuckerman Bożego Ciała 22. 8735k

BIURO POSNERA-BALKENA Kraków, SEBASTIANA 7 Telefon 143-63

sprzeda NADZWYCZAJNĄ okazję!! KAMIENICĘ nową, CENTRUM HANDLOWE Krakowa, winda, CENTRALNE ogrzewanie, dochód roczny 37.500.— złotych, cena kupna 360.000.— GOTÓWKA 250.000. NAROŻNIK czteropiętrowy, 77 pokoi, dwa piętra, NOWO NADBUDOWANE, nadzwyczaj luksusowe wykończenie CENTRUM Krakowa. dochód roczny 31.000.— cena 255.000.— GOTÓWKA 180.000. KAMIENICA nowa, trzechpiętrowa, PEŁNOKOMFORTOWA, blisko głównej Poczty, dochód 9.800.— cena 100.000.— gotówka 75.000.— NAROŻNIK nowy, LUKSUSOWY, komfort, dzielnica HANDLOWA, dochód 14.500, cena 155.000, gotówka 115.000 ŚRÓDMIEŚCIE Krakowa, obok ulicy KARMELICKIEJ okazyjny DOM, 51 pokoi. — PEŁNY KOMFORT, dochód roczny 14.800.— złotych, cena KUPNA 120.000.— BIURO czynne cały dzień. SOLIDNA, FACHOWA obsługa. PROWIZJA minimalna. 6814k

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji
i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1.—, Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i podziękowania do 4 wierszy zł 5.—. Ogłoszenie ślubne z zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 66 mm. w I. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.